

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

## Żegnaj, Komendancie!



### Nabożeństwo żałobne w katedrze

WARSZAWA, (PAT). — Na długo przed nabożeństwem w kościele św. Ję na przybyli do katedry przedstawiciele władz, dostojnicy, delegaci państw zagranicznych, którzy zajęli miejsca w prezbiterjum, po drugiej stronie stanęli marszałkowie Sejmu, Senatu, rząd, generałowie, przedstawiciele najwyższego sądownictwa, prezes Najwyższej Izby Kontroli, prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego i Sąd Najwyższy, dalej członkowie korpusu dyplomatycznego. Po lewej stronie stanęli delegaci państw zagranicznych oraz rząd. W nawach bocznych zajęli miejsca: duchowieństwo wyznań obcych, podsekretarze stanu, posłowie, senatorowie, wicemarszałkowie obu Izb, rektorzy wyższych uczelni, członkowie Polskiej Akademii Literatury, przedstawiciele sądownictwa i inni.

Po środku świątyni, przybranej kirem, kwiatami i zielenią pod sztandarami, zwisającymi ze sklepienia katedry, spoczywa na wysokim katafalku trumna, na niej buława marszałkowska i szabla. Wokół trumny płoną wysokie świece. — Wartę honorową pełnią oficerowie. Między kolumnami nawy leżą wieńce. Za wieńcami stoją oficerowie trzymający poduszki, na nich odznaczenia Marszałka Piłsudskiego. Obok oficerów polskich stoją oficerowie państw obcych, którzy trzymają na poduszkach odznaczenia za graniczne. Po złożeniu wieńca przez delegację rumuńską wartę honorową obok oficerów polskich pełnią oficerowie rumuńscy 16 p. piechoty, którego szefem był Marszałek Piłsudski.

O godz. 9 przybywa do katedry najbliższa rodzina Marszałka. U wezłowania

trumny na trzech fotelach zajmują miejsca Pani Aleksandra Piłsudska oraz córki Marszałka w ciężkiej żałobie. Punktualnie o godz. 10 wchodzi do katedry Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu członków Domu Cywilnego i Wojskowego. — Panu Prezydentowi towarzyszy premier Sławek. Pan Prezydent zajmuje miejsce przy ołtarzu, mając przed sobą klecznik pokryty kirem. Obok Pana Prezydenta na tronie zasiada ambasador Ojca Św. J. E. Mgr. Marmaggi.

Krótko po godzinie 10 wśród bicia dzwonów i chóralnych pieśni żałobnych rozpoczyna się uroczyste nabożeństwo za spokój Duszy Wielkiego Zmarłego. Nabożeństwo celebrowa ks. kardynał Karkowski w asyście arcybiskupów, biskupów i prałatów. Na chwilę przed rozpoczęciem się nabożeństwa wartę honorową przy katafalku zaciągają generałowie. Pod koniec mszy na ambonę wszedł ks. biskup Gawlina i w słowach pełnych wzruszenia zwrócił się do zebranych

#### Na barkach ministrów

Po odprawieniu egzekwii oficerowie zdejmują z trumny szarą maciejówkę, szablę i buławę i składają je na poduszcze, którą niesie gen. Kordjan Zamorski.

Następnie wychodzą oficerowie niosący poduszki z orderami i duchowieństwo. Przed katedrą zajeżdża laweta 1-go dywizjonu artylerii konnej, zaprzężona w 6 koni. Poprzedzani przez biskupów ministrowie wynoszą na swych barkach trumnę. Za trumną idzie gen. Kordjan Zamorski, niosący na poduszcze szablę, buławę i maciejówkę. Trumnę składają na lawecie.

Za trumną formuje się orszak żałobny. Panią Aleksandrę Piłsudską prowadzi gen. Rydz-Śmigły. Inspektor armii gen. Sosnkowski prowadzi starszą córkę, Wandę, młodszą zaś prowadzi brat Marszałka, Jan Piłsudski. Za nim podąża rodzina. Prezydenta Rzeczypospolitej poprzedza dyrektor protokołu dyplomatycznego Romer. Za prezydentem idą szefowie domu cywilnego i wojskowego. Za nimi idą reprezentanci państw obcych, reprezentujący głowy państwa.

W każdej delegacji bierze udział 4 członków. Delegacje postępują w porządku alfabetycznym, wedle alfabetu franuskiego. Widać premiera Goeringa, ministra spraw zagranicznych Lavala, angielskiego feldmarszałka Earla of Cavan, marszałka Prezana i innych, którzy wychodząc z katedry, zajmują wskazane im przez protokół miejsca w orszaku.

Przy trumnie ustawiają się oficerowie sztabowi z generałem brygady Rouppertem. Za przedstawicielami państw obcych postępują premier, marszałkowie Sejmu i Senatu, ministrowie, podsekretarze stanu, generałowie, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele wyznań i inni.

#### PRZEZ ULICE WARSZAWY

Kondukt żałobny odprowadzający zwłoki Marszałka na pole Mokotowskie, gdzie przyjąć ma ostatnią rewję armii polskiej, którą stworzył i ukochał, posuwa się wolno w kierunku pola Mokotowskiego. Przez cały czas biją dzwony kościołów warszawskich. Nad pochodem

(Dalszy ciąg na str. 2-iej)

# Ostatnia defilada przed Marszałkiem Przez ulice Warszawy

WARSZAWA (Pat). Już o godz. 9 rano nieprzebrane tłumy zaległy olbrzymie pole mokotowskie. Trybuny zapelnione do ostatniego miejsca. Zwraca uwagę grupa weteranów z 63 roku ze sztandarem.

Obliczają, że w uroczystościach żałobnych na polu mokotowskim wzięło udział około 300.000 osób.

Przed trybuną gromadzą się oficerowie z czarnymi opaskami i owiniętymi krepą temblakami. Naprzeciw w nieprzerwanym szeregu stoją poczty sztandarowe legionistów, Strzelca i innych organizacji. Las sztandarów ciągnie się na przestrzeni kilometra.

Po obu stronach łoży Prezydenta Rzeczypospolitej maszty z flagami państwowymi, pokrytymi krepą. Przed łożem Prezydenta, w miejscu gdzie Marszałek Piłsudski przyjmował defilady wojskowe, stoi na kilkometrowym wale, przykrytym darnią, armata polowa z owiniętą wstęgą *Virtuti Militari* laweta. Na niej spocznie trumna.

U podnóża nasypu, przed łożem Prezydenta zarezerwowane miejsce dla pani Aleksandry Piłsudskiej i najbliższej rodziny. Niedaleko za wałem ustawiona jest na szynach otwarta platforma wagonowa. Na platformie widać działo polowe z przodkiem i lawetą owiniętą wstęgą *Virtuti Militari*.

Czoło konduktu żałobnego zbliża się do pola mokotowskiego. Na czele kroczą poczty sztandarowe legionowe i powiaty, które zajmują miejsce po lewej stronie waju. Dalej oficerowie polscy i obcy niosą wieńce od Prezydenta Rzeczypospolitej, rządu i liczne wieńce od szefów państw zagranicznych. Po chwili cały wał jest niemi pokryty. Po lewej stronie waju staje kolumna oficerów, trzymających na poduszkach najwyższe odznaczenia Marszałka, polskie i obce. Ukazują się w długich szeregach setki zakonników, zakonników i kleru oraz wyższego duchowieństwa z prowadzącym kondukt żałobny ks. biskupem polowym Gawliną.

Gdy laweta z trumną Marszałka Piłsudskiego wjeżdża na pole mokotowskie, wśród 300-tysięcznego tłumu wznosi się wzruszenie. Ludzie kłękają. Panuje głęboka cisza, przerywana szlochem. Laweta staje koło waju. Prezydent Rzeczypospolitej zajmuje miejsce w swej łoży. Obok siedzi pani Mościcka, premier Sławek, ks. kardynał Kakowski, kierownik ministerstwa spraw wojskowych gen. Kasprycki oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego.

Nadzwyczajne delegacje państw obcych zajmują miejsce po lewej stronie łoży Prezydenta, członkowie zaś rządu, byli premierzy, marszałkowie Sejmu i Senatu, prezes NIKP. oraz wyżsi dostojnicy sądownictwa po prawej stronie łoży. Oficerowie zdejmują trumnę Marszałka i niosą ją na swych barkach. Po obu stronach trumny eskortę honorową z obnażonymi szablami pełnią najwyżsi generałowie, inspektorowie armji. Trumna okryta sztandarem Rzeczypospolitej z orłem białym, zostaje umieszczona na stojącej na wale armacie. Trumnę przepasuje wstęga *Virtuti Militari*. Na wieku trumny umieszczona jest poduszka z szablą, buławą marszałkowską i szarą maciejówką.

Przed trybuną Prezydenta na niewielkim wzniesieniu, pokryte czerwienią dwa rzędy krzeseł. Zajmują je pani Aleksandra Piłsudska, córki Marszałka, dwaj bracia Jan i Kazimierz oraz najbliższa rodzina. Rewję wojskową rozpoczyna defilada generałów, którzy maszerują ezwórkami, pod dowództwem generalnego

inspektora sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigłego. General Rydz-Śmigły salutuje trzykrotnie przed trumną. Po przedefilowaniu generałowie zwracają i ustawiają się w szeregu po prawej stronie waju.

Defiladę prowadzi konno gen. Orlicz-Dreszer, który zostaje za szeregiem generałów. Przy warkocie bębnow, jako pierwszy z oddziałów wojskowych maszeruje kompania żołnierzy z 1-ej dywizji legionowej, prowadzona przez do wodca dywizji gen. Skwarczyńskiego. Na przodzie niesione są sztandary trzech pułków tej dywizji, udekorowane wstęgami *Virtuti Militari*.

Następnie idą kompanie: 9 dywizji piechoty siedleckiej, 14 dyw. piech. wielkopolskiej i 19 dyw. piechoty wileńskiej. Wszystkie sztandary tych dywizji nagrodzone są również *Virtuti Militari*. Za temi czterema dywizjami piechoty maszerują kompanie 16 pułku rumuńskiego, którego szefem był Marszałek Piłsudski. Potem przechodzą kolejno kompanie piechoty ze sztandarami pozostałych dywizji. W dalszym ciągu przechodzą oddziały Korpusu Ochrony Pogranicza, marynarki, saperów, żandarmerji, spieszne oddziały broni pancernej, oddziały łączności, taborów, służby sanitarnej, służby uzbrojenia, intendentury a następnie oddziały wojsk lotniczych.

W tym samym czasie ukazała się eskadra, złożona z 60 samolotów. Za chwilę przelatują jeszcze nad trumną trzy olbrzymie samoloty bombowe. Potem ukazują się kawalerja pod dowództwem gen.

Na 5-ym posterunku następuje skompletowanie pociągu, który został następnie przelocowany na stację za bazą lotniczą na Okęciu, skąd wyruszyć ma w drogę do Krakowa. Na Okęciu ustawia się kompania honorowa 1 p. lotniczego, delegacje złożone z wszystkich pułków lotniczych z gen. Rayskim na czele oraz delegacja lotnictwa czeskosłowackiego złożona z 4 oficerów.

Na długo przed przybyciem pociągu z trumną Marszałka nadjechały samochody, z których wysiedli pani Aleksandra Piłsudska z córkami, najbliższa rodzina Marszałka i Jego najbliżsi

Wieniawy Długoszowskiego.

Defilada skończona.

Gen. Orlicz-Dreszer podjeżdża do waju, zatrzymuje się przed trumną i trzykrotnie salutuje. poczem zwraca i galem odjeżdża. Na wał wchodzi generałowie z gen. Rydz-Śmigłym na czele, aby zdjąć trumnę i przenieść na platformę kolejową. W tej chwili rozlegają się dźwięki hymnu narodowego, a jednocześnie artylerja oddaje 101 strzałów.

Trumna zostaje przeniesiona na rampę kolejową i umieszczona na armacie, na odkrytej, żałobnej platformie kolejowej. Wojsko prezentuje broń. U stóp rampy zatrzymuje się pani Aleksandra Piłsudska, córki i dwaj bracia Marszałka. Na rampę wchodzi jedynie generałowie, najbliżsi współpracownicy Marszałka. Trumna zostaje przymocowana na lawecie. Generałowie salutują i opuszczają rampę.

Na chwilę trumna pozostaje sama. Wkracza na platformę eskorta honorowa, złożona z 6 pułkowników piechoty w hełmach stalowych i z obnażonymi szablami. Pułkownicy zajmują miejsce po obu stronach trumny, stojąc na baczność. W tej samej chwili platforma odjeżdża. Toczy ją rękami generalicja oraz wyżsi oficerowie armji. Oddziały 1 p. szwoleżerów i 1 dyw. piechoty legionowej prezentują broń. Trumną ze zwłokami Marszałka Piłsudskiego ginie z oczu zebranych tłumów, wśród dźwięków marsza „I Brygady“. O godz. 19.30, pociąg żałobny opuścił Warszawę.

przyjaciele. Gdy pociąg z trumną nadjeżdżał przed bazą lotniczą kompanie honorowe prezentowały broń a oficerowie salutowali. Platforma oświetlona reflektorami zatrzymała się naprzeciw bramy wjazdowej do bazy lotniczej. Wartę honorową przy trumnie trzymają szwoleżerowie. Wzdłuż platformy żałobnej obejmują wartę honorową oficerowie lotnictwa. Pani Aleksandra Piłsudska z córkami i rodziną oraz najbliżsi przyjaciele Marszałka zajmują miejsca w pociągu. Kompanie ponownie prezentują broń. Na stępuje chwila ciszy, pociąg rusza w drogę.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY.

## Wyniki sekcji zwłok Mózg Marszałka jest o 50 proc. cięższy od przeciętnego

W wyniku sekcji zwłok ś. p. Marszałka Piłsudskiego ustalono, iż żołądek prawie w trzech czwartych był strawiony przez raka.

W związku z przyjazdem do Warszawy dyrektora polskiego komitetu badania mózgu w Wilnie, prof. Rosego, poczyniono już wstępne przygotowania do przekazania mózgu Marszałka specjalnej komisji. Wstępne badania wykazały już, że mózg Marszałka jest o 50% cięższy od przeciętnego mózgu mężczyzny.

## Min. Kościałkowski zastępuje premiera

Wobec wyjazdu członków rządu z premierem Sławkiem na czele do Krakowa p. premiera zastępuje w czasie jego nieobecności minister spraw wewnętrz-

nych p. Kościałkowski.

Pozatem pozostają w Warszawie ministrowie: skarbu — Zawadzki i poczt i telegrafów płk. Kaliński.

## Urna z ziemią z drogiej Marszałkowi miejsce

Wczoraj w nocy delegacja, składająca się z pp. mec. Krzyżanowskiego i red. O kulicza, udała się autem do Sugint w Litwie na grób Matki Marszałka celem po brania ziemi z tego grobu. Delegacja po wykonaniu zadania powróciła do Wilna wczoraj w godzinach rannych, poczem po złożeniu ziemi z wymienionego grobu

do urny z ziemią z mogiły siostry Marszałka, z cementarza obrońców Wilna i z Żułowa, urna została samolotem przelana do Warszawy.

Urna ta, jak wiadmo, zostanie umieszczona w fundamentach kopca Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.

## Wyrok na kłajpedzian zatwierdzony

LONDYN (Pat). Reuter donosi z Kowna: Sąd Najwyższy odrzucił skargę 80-u skazanych w procesie narodowych socjalistów z okręgu kłajpedzkiego, więc 4-ry wyroki śmierci też zostały zatwierdzone. Jedyną możliwością ich złagodzenia stanowi

laska Prezydenta.

„Preussische Zeitung“ wyraża jaknajgorętszy protest i nawołuje Litwę do opamiętania się jeszcze w ostatniej chwili, a mocarstwa sygnatarjuszków konwencji kłajpedzkiej czyni odpowiedzialnymi za pokój w Europie.

## Przez ulice Warszawy

(Dokończenie ze str. 1-ej)

unoszą się samoloty. Wśród olbrzymiego tłumu, zalegającego chodniki, wzruszenie wzrasta z każdą chwilą.

Na polu Mokotowskim przedefilowały przed zwłokami Marszałka oddziały garnizonu warszawskiego oraz przedstawiciele wszystkich pułków W. P.

Następnie zwłoki Wielkiego Wodza umieszczono w specjalnym wagonie i po ciągu po specjalnie zbudowanej linii na pole Mokotowskie przy dźwiękach hymnu państwowego odjechał do Krakowa.

We wszystkich oknach domu wzdłuż trasy pochodu widnieją twarze, z balkonów spadają na jezdnie kwiaty. Na czele pochodu posuwa się piesza orkiestra 1 p. szwoleżerów z instrumentami powłoczonemi kirem, oraz szwadron tego pułku, również pieszo, poczem dwaj oficerowie prowadzą konia, okrytego czarną żałobną krepą, jak każda tradycja na pogrzebie wodzów. 4 oficerów niesie w dawnych mundurach legionowych sztandar legionowy, a za nim kroczą oficerowie ze sztandarem POW.

Dalej kroczy długi szereg delegacji z wieńcami. Na czele niosą wieńce z białych i czerwonych kwiatów oraz wawrzynu od Prezydenta Rzeczypospolitej. Dalej straż marszałkowska niesie wieńce od Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej. Ogromny i piękny wieńce od ziemi łowieckiej niosą podoficerowie i włościanie w strojach łowieckich. Wieńce ten, symbolizujący snopy zboża, przepasany jest czarnymi żałobnymi wstęgami. Następnie oficerowie niosą wieńce ofiarowane przez przedstawicieli państw obcych. 4 oficerów niesie ogromny wieńce przepasany wstęgą o barwach narodowych Francji, kolejno niesione są wieńce niemiecki, włoski i t. d.

Dalej niezliczone wieńce od poszczególnych pułków wojska Rzeczypospolitej. Za wieńcami idzie szereg oficerów, którzy niesie wszystkie odznaczenia Józefa Piłsudskiego. Za oficerami wojska polskiego niosą odznaczenia zagraniczne oficerowie wojsk sprzymierzonych.

Następnie rozpoczynają się liczne zastępy duchowieństwa świeckiego i zakonnego, prałaci, kanonicy, wreszcie biskupi i arcybiskupi z księdzem arcybiskupem Gallem na końcu.

## Pan Prezydent wygłosi nad grobem przemówienie

(Telef. od własn. koresp. z Warszawy)

Wczoraj po południu ukazała się wiadomość, że w czasie uroczystości pogrzebowych w Krakowie Pan Prezydent Rzeczypospolitej wygłosi przemówienie, poświęcone pamięci Marszałka. Będzie to jedyna mowa jaka zostanie wypowiedziana w czasie pogrzebu.

## P. P. S. i Ukraińcy na pogrzebie

(Telef. od własn. koresp. z Warszawy)

Na czele grupy Z. P. P. S. na uroczystości pogrzebowe do Krakowa wyjeżdża poseł Niedziałkowski.

Postowie Kl. Ludowego wzięli udział w uroczystym nabożeństwie żałobnym w katedrze św. Jana w Warszawie, pochodzie pogrzebowym w Warszawie oraz udali się na uroczystości żałobne do Krakowa.

Z ramienia Ukraińskiego Klubu Parlamentarnego przybyła do Krakowa delegacja w osobach prezesa Klubu pos. Lewickiego, wiceprezesa posła Zahajkiewicza i sekretarza pos. Wełkanowicza.

Delegacja złożyła onegdaj hołd zwłokom Marszałka w katedrze św. Jana w Warszawie, poczem wyjechała do Krakowa.

## Kondolencje litewskie

PARYŻ, (Pat). Charge d'affaires Litwy Natkiewiczus wpisał się oficjalnie do księgi kondolencyjnej, wyłożonej w ambasadzie polskiej w Paryżu z powodu zgonu Marszałka.

DELEGACJA Z LITWY.

WARSZAWA, (Pat). Dziś przyjechała do Warszawy delegacja Polaków z Wilkomierz na Litwie.

Delegacja wręczyła Świątowemu Zw. Polaków urnę z ziemią z grobu matki Marszałka w Sugintach. Ziemia ta będzie złożona w grobie na Wawelu.

# ŁZY I DZWONY

Jak długa i szeroka Rzeczpospolita rozbrzmiewa dziś ponurym głosem żałobnych dzwonów, od krańca do krańca państwa leją się z oczu łzy, z oczu młodych i starych, z biednych, wpatrzonych w nizinę i z tych, co górne loty ścigają zuchwałym spojrzeniem, z oczu małych dzieci polskich, litewskich, białoruskich, żydowskich, ruskich, w skromnych wiejskich szkółkach i ze starczych, zmęczonych oczu, z kobiecych i z męskich żołnierskich...

Biją dzwony, niosą przez pola i łąki wieść okrutną, wieść o żalobie całego kraju, o nieobjętej myśli kłesce, którą odczuwają wszyscy, dzieci i dorośli, słabi i silni, analfabeci i uczeni, wszystkie narodowości i wszystkie stany. Dla Boga! Czy tak wszyscy słabi jesteśmy poszczególnie i zbiorowo, że oto nagle jakby nam ktoś siły odebrał, jakby dusze nasze poszły za Nim i wiernym pocztom towarzyszą Mu w zaświaty, jeszcze pragnąc wskazówek kierunku, rady, rozkazu?

Wszak On słabości nie lubił, nie uznawał, chciał mieć ludzi silnych i mocą swoją ich krzepił, wychowywał, kierował... I tak potężną była Jego wola, tak olśniewały wyniki pomysłów, że przywykli najbliżsi opierać się na sercu Wodza jak na niewzruszonym dębie, nie wierząc ani przez chwilę, że może być porażony co Go porazi i rozłamie.

On był siłą najsilniejszych, rozumem najmędrzych, polegali na Nim rycerską ufnością, a On na nich... A On na nich... O tem teraz i Oni, i my pamiętać musimy. W tem jednym rozbite uczucia na rodzie skupiać się i koncentrować mają. W ufności do Jego towarzyszy, przyjaciel, druhów, których w ogniu konspiracji, walk i trudów wychował dla Polski, którzy zwartą, zespoloną miłością

do Wodza gromadą, zwartym szeregiem iść muszą za Jego przewodnictwem, chociaż Go niema pośród żyjących.

Dzisiaj oszołomieni, splakani, rozbici i nie mogący jeszcze myśli zebrać żyjemy w bolesnym odrętwieniu kłeski, w cier

pieniu tak silnym, że prócz rozpacz nie czuć nie możemy. Tłumy wiszą u radjowych głośników, w skupieniu, w niemej martwocie i ostatkiem żywego wspomnienia czepiają się jeszcze tego co na ziemi związane z doczesnością s. p. Marszałka Piłsudskiego. Oto niosą ciała z Belwederu... Oto niosą wieńce. Oto krok szwoleżerów. Oto szelest kroków generałów niosących trumnę... Oto śpiewy kościelne... płynie na falach eteru to echo, płynie nad całą Polską i miliony ludzi słucha z zapartym oddechem... Jeszcze ta trumna jest w Warszawie, jeszcze płynie wśród murów starej stolicy Jagiellonów, jeszcze w wawelskiej katedrze stoi w blaskach królewskiej purpury...

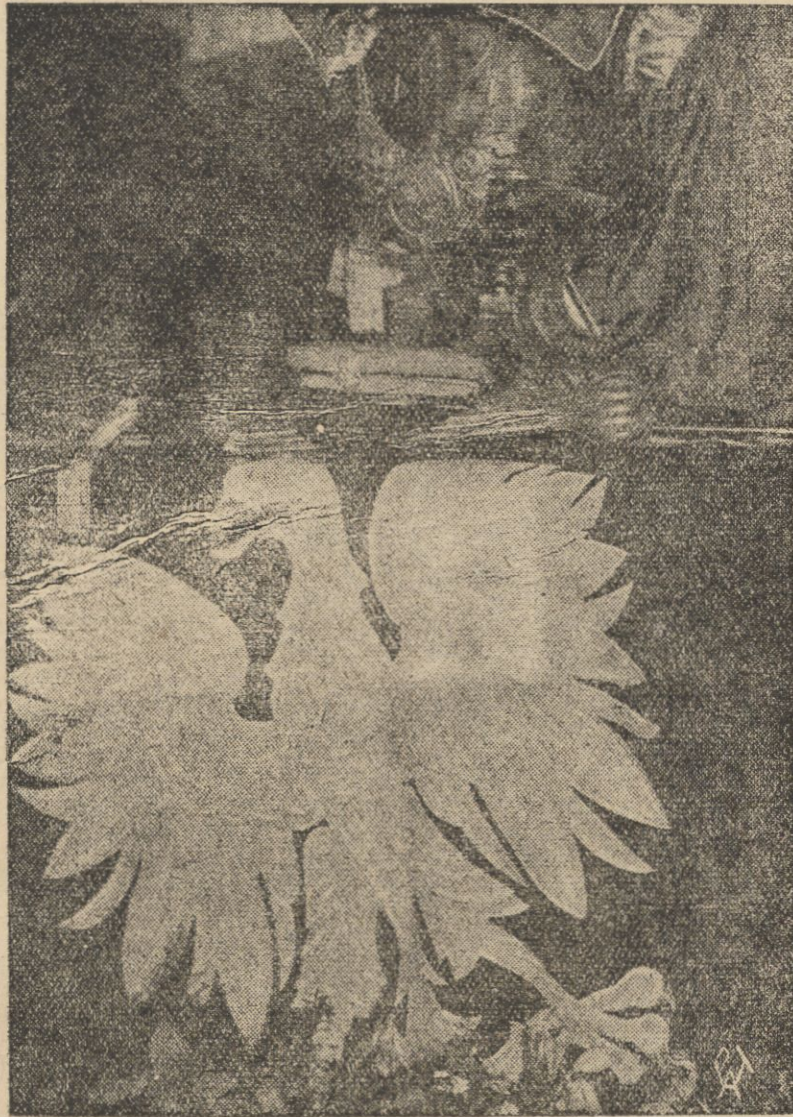
Słuchajcie, oto bije Mu dzwoni Zygmunt jagielloński, dzwoni, Polski wiesz czun, motyw poetów, nieśmiertelny, wolny mimo niewoli głos królewski, mocarstwowej potęgi Polski... Dzwoni swym cudnym głosem sięgającym głębin duszy wciągając myśl w zakłęta krajinę czaru nieziemskich uczuć. — Musimy zapomnieć na tę chwilę o wszystkim ziemskim, o wszystkim co po ludzku załamało się, zczesło i minęło... Musimy wznieść się na kołysaniu tych dźwięków, przez wieki historii polskiej płynących i szukać gdzieś po nad sobą, po nad zdarzeniami, ludźmi, ich smutkami i ugodą, po nad rzeczywistością szukać musimy ostatniego słowa tej okrutnej zagadki losu, wytłumaczenia tego wyroku... szukać Nieśmiertelności...

Teraz dopiero — tak — zdaje się, że o tej właśnie godzinie na naszej Golgocie narodowej powiemy „stało się“ — i rozedrą się nam serca do dna.

I że w tym szczytowym punkcie ceremonii ziemskich, gdy szczątki Tego, który z największą hańby i niewoli, na najwspanialszy szczyt wyniósł Polskę mocą swych ramion, wtedy gdy ciężką trumnę ustawia do towarzystwa Kościuszcze — bratu, Ks. Józefowi niezłomnemu i lwu Lechistanu, Sobieskiemu, wtedy ujrzymy całą krzyżową drogę Józefa Piłsudskiego, stacje Jego męki, to cierpliwe, chrystusowe dźwiękanie wszystkich naszych grzechów i odkupywanie ich własnym skupieniem, cichem cierpieniem, mozolem każdodziennym, niespaniami nocami przemierzaniem krokiem coraz bardziej zmęczonym i powolnym, z sercem coraz boleśniej bijącym w piersi, ale do ostatniego tchu „Dla Ciebie Polsko i dla Twojej chwały!“

W chwili gdy to czytać będziemy nasz ukochany Marszałek, nasz bliski, w pośród nas wyrosły i wyniesiony trudem całego życia na najwyższy tron historii Polskiej, Komendant spozął już w Krypcie na Wawelu... tłumy, chorągwie, dzwony, łzy, przeczucia, przepływały, rozeszły się i ludzie zaczynają się rozglądać... Życie zacznie się bez płonącego w Belwederze czy w Wilnie ogniska bez granicznej miłości Ojczyzny... Ten Znicz zgasł... a zdawało się nam, że trwać będzie zawsze, że jeszcze długo!... Zgasł, ale przecie pozostawił iskry, ale przecie staliśmy tak blisko tego ogniska ducha, że całe życie będziemy o tem pamiętać... Cóż innego możemy uczynić, my, którzy łzami oblewamy Twój Zgon Komendancie? Błagać Boga by iskry Twojego ducha nieśmiertelnego płonęły w tych, którym Polskę powierzyłeś, by ją wiedli Twoją drogą — drogą bohaterstwa.

Hel. Romer.



SERCE KOMENDANTA W URNIE

## Po wyborach do rad miejskich we Francji

(Od własnego korespondenta)

Paryż, w maju.

Walka białych i czerwonych w światłocieniu nazwał je dzień z dzienników paryskich ostatnie wybory do rad miejskich. To plastyczne powiedzenie zawiera w sobie wiele prawdy. Ostatnie wybory, zwłaszcza te, które chodzi o ponowne głosowanie t. zw. balotażowe, odbywały się w atmosferze świadczącej o takim zamieszaniu, pojęć, że można się było spodziewać najbardziej nieprawdopodobnych rezultatów. Sojusze wyborcze przy głosowaniu balotażowym kształtowały się inaczej prawie w każdym mieście. W niektórych miastach wytworzył się kartel wyborczy lewicy idący od radykałów aż do komunistów, w innych działał „jednostkowy front“ nie tylko przeciw partjom centrowo - prawicowym, ale również i przeciw radykałom. Min. Herriot w Lyonie przedstawił własną listę i w drugim głosowaniu przeprowadził ją bez jakiejkolwiek kompromisu z ugrupowaniami, znajdującymi się na lewo od radykałów. W innych miastach radykali szli wspólnie z Alliance Democratique, (na której czele stoi, jak wiadomo, premier Flandin); czasem dochodziło jednak do sojuszu z socjalistami i do stwarzania wspólnych list antyfaszystowskich.

Niemniej zamieszanie panowało wśród ugrupowań prawicowych. Poszczególni kandydaci zwalczyli się w sposób bezwzględny, pomimo iż ich poglądy polityczne były dość bliskie, inni znów po wynikach pierwszego głosowania rezygnowali zupełnie nieoczekiwanie na rzecz kandydatów lewego centrum. W Paryżu w okręgu Notre-Dame — des Champs prawica z wielkim hałasem wysunęła demonstracyjnie kandydaturę b. prefekta policji paryskiej p. Chiappe, który został złożony ze swego urzędu w przeddzień wydarzeń 6 lutego. P. Chiappe był niewątpliwie jednym z najzdolniejszych prefektów policji, jakich posiadał Paryż. Niemniej jednak czynienie z niego sztandarowego męża stronnictwa umiarkowanych wydawało

się wielu osobom mocno przesadnie. Dla tego w dzielnicy Notre — Dame — des Champs grupa intelektualistów skupiona koło katolicko - postępowego dziennika „Aube“ wysunęła jednak przeciw b. prefektowi manifestacyjną kontrkandydaturę, która jednak nie doprowadziła do rozbitcia się głosów prawicy.

O ile wybór p. Chiappe może być uważany za sukces ugrupowań prawicowo-centrowych, o tyle porażka jaką odniósł przewodniczący paryskiej sekcji Unii b. kombatantów p. Lebecq jest znowu triumfem lewicy i „antyfaszystowskiego frontu“. P. Lebecq był jednym z tych radnych miejskich, którzy w dniu 6 lutego ub. r. chcieli udać się do Izby deputowanych, aby domagać się ustąpienia rządu. Lewica francuska uważa więc, że obecna porażka p. Lebecq jest dowodem, iż Paryż opowiada się przeciw „polityce 6 lutego“, która dzięki demagogii prawicy doprowadziła do krwawych wydarzeń na placu Zgody. Jeden z lewicowych dzienników obliczył nawet, że ci nowo obrani radni miejscy którzy wzięli udział w wydarzeniach 6 lutego, reprezentują tylko 80.000 wyborców i wysnuwa sąd wniosek, że ruch, który zakończył się tragicznymi wypadkami lutowymi nie miał głębszych podstaw wśród mieszkańców Paryża.

Zdaje się, że w tym wypadku wszelkie stwarzanie zbyt łatwych symboli nie odpowiada prawdzie.

Ani sukces p. Chiappe nie jest dowodem, iż mieszkańcy Paryża aprobują politykę z 6 lutego, ani porażka p. Lebecq nie świadczy o tem, że są jej przeciwni. Jeden i drugi fakt, co prawda dość charakterystyczny, wzięty w oderwaniu od ogólnego wyniku wyborów, nie uprawnia do żadnych wniosków. Jeśli chodzi o sam Paryż, to pomimo powiększenia o 10 liczby radnych, nie nastąpiło żadne większe przesunięcie w układzie sił politycznych rady miejskiej, która niewiele będzie się różniła od dawnej.

Paryż za to otoczony jest „czerwo-

nym pasem“ miast, które głosowały za skrajną lewicą. Przedmieścia Paryża należą do komunistów. Trzecia międzynarodówka i socjaliści zdobyli większość prawie we wszystkich gminach pod Paryżem. Jedynie w nielicznych miastach udało się przeprowadzić listy stronnictwa umiarkowanych.

Prowincja francuska pozostała obojętą na zarówno na zew tych, którzy opowiadali się przeciw polityce 6 lutego, jak i tych którzy byli za nią. Okazało się, że względy natury lokalnej są mocniejsze, niż wszelkie hasła. Stan posiadania poszczególnych partii politycznych uległ wprawdzie lekkim przesunięciom na prawo lub na lewo, ale ogólny bilans nie wykazuje większych zmian. We Francji istnieją właściwie trzy bloki, z których każdy rozporządza prawie równymi siłami, a mianowicie: blok prawicowo - centrowy, radykali i skrajna lewica. Po ostatnich wyborach siły żadnego z tych bloków nie uległy większej zmianie. — Nastąpiły jedynie wewnętrzne przesunięcia. Jeśli republikanie lewicy (ugrupowanie centrowe) utracili pewną liczbę mandatów do rad miejskich, to zyskała za to prawicowa unia republikańsko-demokratyczna. Podobnie, przesunięcie w bloku lewicy dokonano się w ten sposób, że socjaliści ponieśli pewne straty na rzecz komunistów. Radykali zachowali prawie niezmienny stan posiadania.

Tak więc ostatnie wybory do rad miejskich we Francji nie zapowiadają żadnych zmian we francuskiej opinii. Nie wydaje się więc, by przyszłe wybory do Izby w r. 1936 mogły przynieść poważniejsze modyfikacje w siłach poszczególnych bloków politycznych. O ile więc francuski system parlamentarny ma ulec pewnym niezbędnym reformom, to muszą one przyjść z góry, od strony samych Izb lub rządu. Szerokie masy bowiem nie są zdolne do tak radykalnej zmiany sposobu myślenia, by mogła ona wywrzeć wpływ na ukształtowanie się sił politycznych w obu Izbach.

J. Brzękowski.

Książka — to pierwsza potrzeba człowieka kulturalnego

**NOWA**  
WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK  
Wilno, Jagiellońska 16 — 9

Ostatnie Nowości — Biblioteka dla dzieci  
Kaucja 3 zł. Abonament 2 zł.

# Wileńszczyzna w żałobie

## Gródek k. Mołodeczna w żałobie

W wykonaniu uchwały Komitetu Uczczenia ś. p. 1-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego z dnia 13 maja 1935 r. w tymże dniu o godzinie 20 przed remizą Straży Pożarnej w Gródku zebrały się wszystkie organizacje z terenu Gródka, ze sztańdami żałobnymi i przy pochodniach przemarszerowały, przy współudziale licznie zebranego społeczeństwa i przedstawicieli władz miejscowych, po ulicach m. Gródka do pomnika Marszałka, gdzie na hasło przewodniczącego Komitetu pochód uczcił zmarłego zdjęciem czapek i jednominutową ciszą. W pochodzie brało udział około 900 osób. Miasto udekorowane było flagami żałobnymi. O godz. 22 pochód rozwiął się.

Dnia 14 maja 1935 r. o godzinie 8 zebrały się wszystkie organizacje, poczem organizacje żydowskie wzięły udział o godz. 9 w nabożeństwie żałobnym w synagodze.

O godz. 10 odprawiono nabożeństwo żałobne w cerkwi prawosławnej.

O godz. 11 odprawiono nabożeństwo żałobne w kościele Rz.-katolickim.

W czasie nabożeństw we wszystkich świątyniach, przez duchownych wygłoszone były okolicznościowe kazania. Ludność zebrana na nabożeństwach była tak głęboko wzruszona, że ciszę i modły przyrywane były wybuchami płaczu modlących się świątynię były przepelnione.

O godz. 13 przed kościołem Rz.-katol. uformował się pochód żałobny. Ulice były udekorowane żałobnymi flagami.

O godz. 13 pochód zatrzymał się na rynku, gdzie okolicznościowo przemówienia wygłosili: 1) p. Czasznicka Wiktor — po polsku, 2) p. Ignatowicz Borys w języku białoruskim i 3) p. Kucykowicz w języku żydowskim. Przemówienia w skupieniu wysłuchało przeszło 3000 osób, czemu sprzyjał dzień targowy w Gródku.

Przemówienia zrobiły głębokie i wstrząsające wrażenia na ludności. Po przemówieniach pochód poszedł dalej do pomnika gdzie chór szkolny odśpiewał marsza żałobnego „W mogile ciemnej”, a zebrani oddali ostatni hołd Zmarłemu przez zdjęcie czapek i dwuminutowe milczenie, poczem pochód o godz. 16 rozwiął się.

Wieczorem przed pomnikiem rozpalało znicze, który będzie się palił aż do czasu pogrzebu a każdego dnia od godz. 19 do 22 — pochodnie.

Na dzień pogrzebu wyznaczona jest warta działwy szkolnej przy pomniku a chór szkolny odśpiewa wieczorem marsza żałobnego „W mogile ciemnej”.

## Gudogaj

— STARANIEM ORGANIZACYJ: Koła Mł. Wiejs., Straży Poż., Strzelca i Szk. Pow. w Gudogaju stacji oraz Straży Poż. i szkoły pow. i inicjatywy Posterunku w Ostrowcu k/Wilna dnia 14 b. m. odbyła się msza żałobna za duszę ś. p. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Prócz osób stowarzyszonych wzięła udział w nabożeństwie również liczna ludność parafjalna z najmniejszych zakątków, łącząc się w ten sposób w ból ogólnonarodowy.

Ksiądz proboszcz Ostrowiecki odprawi mszę św. bezpłatnie, 13 b. m. wieczorem zostało zwołane w świetlicy Koła Mł. Wiejsk. w Gudogaju — stacji ogólne zebranie wszystkich miejscowych organizacji na którym kier. szkoły p. Wójtowicz odczytał zebranym orędzie P. Prezydenta R. P. oraz w krótkich słowach zobraził życie ś. p. Józefa Piłsudskiego. Na zakończenie wszyscy zebrani oddali hołd Wskrzesicielowi Państwa przez powstanie i jednominutową ciszę.

## Święciany

— DELEGACJA NA POGRZEB ZE ŚWIĘCIAN SZCZYNY. Na pogrzeb Marszałka Józefa Piłsudskiego ze Święcian i Żulowa udala się delegacja z pocztami sztandarowymi Federacji PZO i Zw. Strzeleckiego. Odjeżdżających delegatów zagnała cała ludność miasta Święcian. Przemawiał w imieniu starosty referent bezpartyjny Stanisław Maszczyk i burmistrz miasta Stanisław Hulewicz.

W Nowo-Święcianach delegatów zagnała wojśko na czele z d-cą bataljonu KOP'u plk. Słkowski. Przemawiał w imieniu nielasa burmistrza Raczynski, w imieniu kolejarzy zawiadowca stacji Kowalski. Nastrój poważny.

## Grodno

— UROCZYŚĆOŚĆ ŻAŁOBNA, która się odbyła w Grodnie 16 b. m. zgromadziła tysiączne tłumy ludności z miasta i okolic. Po nabożeństwie uformował się pochód, który ruszył na Plac Wolności, gdzie przed pomnikiem ustawiono popiersie Pana Marszałka i gdzie odbyło się uroczyste ślubowanie odczytane przez posła Terlikowskiego:

„Stojąc u trumny Najdroższego Wodza — pełni bólu i niemej rozpacz — przez pamięć dla świętych doeznych Jego szczątków ślubujemy: 1) Jak Ty, Wodzu Najdroższy, umłwałeś Ojczyznę, tak my ją miłować będziemy. Ślubujemy. 2) Jak Ty poświęciłeś dla Niej bezgranicznie trud Swego żywota, tak i my trud swój poświęcimy dla Jej dobra. Ślubujemy. 3) Ślubujemy najuroczyściej stać w gotowości Jej obrony, jak Ty byłeś zawsze gotowym. Ślubujemy. 4) Ślubujemy sprawę Państwa zawsze stawiać ponad wszystkie nasze sprawy osobiste. Ślubujemy. 5) Ślubujemy karność służbie Rzeczypospolitej i posłuszeństwo Władzy przez Ciebie powołanej. Ślubujemy. 6) Przysięgamy na Święte Szczątki Twoje, że żyć i pracować dla Polski będziemy według Twoich nieśmiertelnych drogowskazów. Tak nam dopomóż Bug. Przysięgamy!”

Wieczorem odbyła się akademja żałobna w Teatrze.

## Dziesna

— WIADOMOŚĆ O ŚMIERCI PIERWSZEGO MARSZAŁKA POLSKI wstrząsnęła do głębi miejscowym społeczeństwem. Od rana w poniedziałek miasto pokryło się żałobnymi flagami. W gimnazjum po przemówieniu dyrektora przerwano zajęcia szkolne, uczyniono to też w szkole powszechnej. Prezydium Miejskiego Komitetu BBWR ujęło w swe ręce organizację oddania ostatniego hołdu Wodzowi Narodu. Na mieście ukazały się żałobne klepsydry. Rada Miejska odbyła żałobne posiedzenie. O godz. 18 zebrali się na rynku niebylegale tłumy ludzi organizacyjni ze sztańdami, KOP i młodzieży szkolnej. Wśród bicia dzwonów w kościele i cerkwi, po odczytaniu orędzia Prezydenta Rzplitej, otrzymani pochód udał się pod pomnik Marszałka przy dźwiękach marsza żałobnego. Odegrano hymn państwowy, i Brygadę, a po przemówieniu prezesa miejscowego Komitetu BBWR dra Męzka oddano hołd Marszałkowi kilkunastominutowym milczeniem. Pieśń żałobna, odśpiewana przez chór Związku Strzeleckiego zakończyła żałobną manifestację. O godz. 8 we wtorek odbyły się uroczyste nabożeństwa we wszystkich świątyniach przy ogromnym napływie wiernych. W manifestowaniu uczuć biorą udział wszystkie warstwy ludności bez względu na wyznanie i narodowość. Nastrój niezwykle podniosły. Zdarzyło się kilka omdleń po otrzymaniu pierwszych wieści. Po południu w poniedziałek sklepy były zamknięte.

## Olk'ien'ki

— STARANIEM MIEJSCOWEGO KOMITETU, w skład którego weszli: rtm. Rusiecki, wójt gminy Bokszański, kier. szkoły Kosoń, ks. prefekt Wojciechowski, leśn. Kuczycki, kom. post. P. P. Szymański, dek. rej. dr. Rukoczyo, prezes BBWR Stankiewicz, prezes Zw. Strzel. Śnieżko, rabin Waldszan, aptekarz Szternin, zarządzający fabr. tektur. inż. Lewin — wczoraj odbyło się do uroczystości żałobnych w dniu pogrzebu ś. p. posiedzenie, na którym ustalono program obcho Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dnia 18 maja o godz. 10 w miejscowym kościele odprawi ks. Wojciechowski żałobne nabożeństwo, w którym wezmą udział szwadron i kompanja KOP, działwa szkolna, przedstawiciele władz i urzędów, organizacje społeczne jak Związek Strzelecki, Ochotnicza Straż Po-

żarna oraz PW kolejowe i leśników. Równocześnie zostanie odprawione nabożeństwo żałobne w miejscowej synagodze.

Po nabożeństwie i wyjściu z kościoła na placu rynkowym uformuje się czworobok, poczem nastąpi przemówienie p. Kosonia i odczytanie orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, następnie zarządzane zostanie minutowe milczenie żałobne.

W dalszym ciągu dla oddania hołdu Zmarłemu Wodzowi Narodu, przedefilują oddziały wojskowe, organizacje i ludność, kornie chyląc głowy przed popiersiem umieszczonym na katafalku przy bramie kościelnej. Przez cały czas będą dzwony i rozlegać się będzie odgłos syreny fabrycznej. W czasie pochodu grać będzie orkiestra Strzelecka marsze żałobne. Przez cały czas aż do wieczora wartę honorową przed popiersiem pełni będą wojsko, strzelcy i strażacy.

Ku uczczeniu pamięci ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego postanowiono zebrać ofiary na rzecz budowy kopca w Krakowie.

## Mołodeczno

Po otrząśnięciu się z pierwszego wrażenia, jakie wywołała wiadomość o zgonie Wodza Narodu ś. p. Marszałka Piłsudskiego, społeczeństwo mołodeczańskie samorzutnie zorganizowało szereg manifestacji żałobnych. Głęboki żal odczuli zarówno Polacy jak Białorusini i Żydzi.

Pojawienie się w oknach domów portretów ś. p. Marszałka pokrytych żałobą tonącymi w świetle świec, żarówek elektrycznych, nadały wygląd żałobny całemu miastu. Nie słyhać głośnych rozmów, uśmiechów ani żartów. Zdaje się, że koła wozów po brukach miejskich słabiej dudnią.

15 b. m. w kościele parafjalnym odbyło się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Marszałka z udziałem władz, organizacji, instytucji i ogólnych mas społeczeństwa. Mszę odprawił ks. Kunkowski wobec magłej nieobecności ks. Łozowskiego.

16 b. m. o godz. 10 rano w świątyniach wszystkich wyznań odbyły się żałobne nabożeństwa, poczem wszyscy pochodami wyruszyli pod pomnik Niepodległości obok gmachu Starostwa, by oddać hołd Temu, co wywołał nas z pod jarzma niewoli. Żałobną defiladą przeszło wojsko miejscowego garnizonu.

Z inicjatywy prezesa OMP'u st. Cechu p. Stanisława Potrzebowskiego w drzwiach gmachu Ogniska i sędziwy Cechu Rzemieślników Chrześcijan ustawiono ogromnych rozmiarów portret Zmarłego Marszałka i po otoczeniu Go kirem zaciągnięto wartę honorową. Przed portretem gromadzą się tłumy ludzi i w milczeniu oddają hołd Wodzowi Narodu. Takich samych rozmiarów portret ustawiony jest na gmachu Magistratu z inicjatywy p. burmistrza Ryłskiego. Otoczony kirem, zleńnia oświetlony ciemnymi żarówkami sprawia potężne wrażenie.

Jedyna w Mołodecznie firma radjowa p. Lewitana ustawiła w oknie megalofon, przy którym gromadzą się w skupieniu tłumy ludzi i słuchają audycyji żałobnych.

## Cejkinie pow. Święciany

— WIEŚĆ ŻAŁOBNA do nas, do Cejkin, dotarła zrana 13 maja. W przeciągu kilku minut miasteczko zmieniło wygląd. Na wszystkich domach zostały wywieszzone chorągwie, spowite kirem. Cała parafja została powiadomiona o ciosie, który dotknął Polskę. Społeczeństwo zostało wezwane na 14 maja do Cejkin na uroczystą żałobną mszę i akademję żałobną.

14 maja o godz. 9.30 zostało odprawione uroczyste nabożeństwo żałobne w rzeście osłoniętym kościele przez ks. Władysława Wo-

ronowicza. Na nabożeństwie obecni byli radni gromadcy z trzech gromad, sołtysi, wszystkie organizacje miejscowe i działwa dziewięciu szkół powszechnych z nauczycielstwem na czele. Przy katafalku udekorowanym kwiatami doniczkowymi ze szkoły w Cejkiniach i z plebanji, oraz wieńcami od radnych gromadzkich, straż pełniła czterech krakusów z obnażonymi szablami. Po nabożeństwie wieńce zostały złożone na mogile bohaterskiego powstańca ks. Labucia, a do zgromadzonej ludności i działwy szkolnej ze łzami w oczach przemawiał p. Aleksy Zankiewicz. Z kilkuset pierśi wyrwała się nieutulony płacz, a łzy rzeście zraszają ziemię cmentarza. Po złożeniu wieńców odbyła się żałobna akademja w gmachu szkolnym w Cejkiniach na której w obecności kilkuset osób dorosłych i kilkuset działwy przemawiali p. Józef Szewczuwaniec i p. Aleksy Zankiewicz. W sali słyhać zbiorowy płacz. Z trudem zebrani opanowują się dla zachowania jednominutowej ciszy, poczem ze wszystkich pierśi wyrwała się z mieszanym głosem „Boże coś Polskę...”. Po złożeniu przysięgi przez Aleksę Zankiewicza w imieniu zebranych przed portretem ś. p. Pana Marszałka Piłsudskiego, na wierną służbę Rzeczypospolitej w myśl wskazań Wodza Narodu, w skupieniu i w żałobie przybyła z okolic ludność i działwa szkolna opuściły Cejkinie.

## Głębokie

— W NOCY Z 12 NA 13 MAJA w Głębokie uderzył grom. Nieoczekiwanie spadła straszna, żałobna wieść o zgonie Wodza Narodu, Marszałka Józefa Piłsudskiego. Z ust do ust podawano sobie tę nieprawdopodobną wiadomość. Smutne twarze, jakiś dziwny niecodzienny nastrój, opuszczone do pół masztu i okryte kirem flagi państwowe potwierdzały smutną rzeczywistość.

Jeszcze przed paru tygodniami, podczas „Święta lasu”, społeczeństwo głębockie zaszadziło obok pomnika Marszałka dęb, na pamiątkę przekształcenia osady na miasto.

Ku uczczeniu Wodza... Gimnazjum matychmiast przerwało 13 b. m. zajęcia. Szkolna działwa odbywała lekcje, ze łzami w oczach. Nietylko dzieci płakały. Wieczorem spon tanicznie i samorzutnie zorganizował się od pomnika Marszałka żałobny pochód przez miasto, poprzedzony odczytaniem przez p. Borkowskiego, legionistę — kadrowca, orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Szli w niemym bólu — działwa i młodzież szkolna, przedstawiciele władz, organizacje społeczne, orkiestry, tłumy ludzi.

W pochodzie wzięło udział około czterech tysięcy osób.

Nazajutrz, 14-go odbyły się w świątyniach wszystkich wyznań uroczyste nabożeństwa żałobne przy nadzwyczaj licznych udziałach uczestników.

Należy podkreślić fakt, że śmierć Marszałka jednakowo głęboko dotknęła wszystkich obywateli bez różnicy wyznania, narodowości, czy przekonań politycznych.

W dniu tym zostały odbyte we wszystkich komitetach gminnych i miejskich BBWR, oraz w innych organizacjach posiedzenia żałobne.

W najbliższych dniach zostaną zorganizowane akademje żałobne przez Związek Rezerwistów, gimnazjum, szkołę powszechną w Głębokie i w ośrodkach gminnych.

Do Warszawy i Krakowa wyjechała liczna reprezentacja miejscowego społeczeństwa.

Powiat dziśnieński — jako część Ziemi Wileńskiej — z której wyszedł Najwierniejszy i Największy Syn Ojczyzny — łączy się z całą Rzeczpospolitą w smutku i żalu, oraz w modłach do Najwyższego: by ta ziemia w którą wsiądko tyle potu i krwi Żołnierzy Komendanta, dla której całości poświęcił On cały Swój Wielki Żywot — była Mu lekka.

W związku z uroczystościami pogrzebowymi wyjechała z Głębokiego do Warszawy i Krakowa delegacja Związku Legionistów i Powiatów w składzie 15 osób. Jako oficjalni delegaci powiatu dziśnieńskiego wyjechał p. kapitanowa Wystouchowa prezeska ZPOK, p. Romuald Fryzicki, kierownik Sekretariatu BBWR oraz prezes Związku Osadników.

## Hołd Marszałkowi



Ostatni hołd członków Rządu u Związków Marszałka Piłsudskiego. P. Premier Sławek i członkowie Rządu opuszczają Belweder.

**CZEKOLADA**  
**A. Piasecki S.A.**  
**KRAKÓW**  
 WYSOKO-JAKOŚCIOWE SUROWCE  
 WIELKI WYBÓR — NISKIE CENY

# OSTATNIA DEFILADA

(Telefonem od własnego wystannika z Warszawy)

Na placu Zamkowym przed rzędem stalowych hełmów i bagnatów żołnierzy przystanąłem... Tłum zwart się w zbitą masę... Jakiś kobiecy głos prosił błaganiem, jakiś wojskowy wrzuszonym głosem próbował wyjaśniać, potem ze wszystkich ust popłynęły gorące prośby:

„Chcemy do katedry, chcemy przede filować przed Marszałkiem, jechaliśmy z krańca Polski“...

Za późno... Katedrę zamknięto... Rząd żołnierzy stał niewzruszenie... Tłum delegatów Ziemi Wileńskiej ruszył i pękła wtedy na chwilę dyscyplina. Było to odruchem podświadomym. Pękł także mur żołnierzy. Krótkie urywane rozkazy. Tupet nóg, śpieszących na pomoc.

Za późno... Stoimy w zwartym szeregu za kordonem i wkrótce po pomyślnych pertraktacjach maszerujemy czworakami do katedry. Maszerujemy twardym nieugiętym krokiem „upartych synów Ziemi Wileńskiej“.

Kir i czerń otula Warszawę... Kir na zapalonych latarniach, na słupach, na domach i w oknach... Cały fronton katedry tonie w czarnej kiru... Cała katedra wygląda jak jakaś olbrzymia, niesamo wita fantastyczna trumna tytana...

I znowu mur żołnierzy... Jego żołnierzy... Potem małe drzwi i cisza... Grobowca majestatyczna cisza wnętrza katedry... Biały atlas spływa z korony orłów białych...

Olbrzymi sztandar, trumna, maciejówka, berło, szabla, steżala w bezruchu warta honorowa. Migotliwy blask świec. — Wszystkie szczegóły wrzynają się z bólem w pamięć i giną... W głębi rośnie potężna całość... Ogarnia sobą wszystko... Stoimy przed symbolem Polski no wej...

Cały dzień i noc ubiegłą przez te posadzki matowe półmroku defilowała po raz ostatni przed Wodzem Warszawa.

Stolica... Szli ludzie, przystawali, kłękali, czy szepotali, czy składali przysięgę, przyklękając jednocześnie na chwilę — niech z naszych ust popłynie przysięga. Wodzu! Oto Ziemia Wileńska.

I znowu ulice, spowite kirem, ludzie smutni w żałobie. Samochody z wiankami żywych kwiatów, delikatnej bieli i mocnej czerwieni.

Udajemy się na Pole Mokotowskie. Godzina 10... Wszystkie trybuny szczelnie zabezpieczone... Przeciwnie miejsca za jeły organizacje, tworząc ludzkie morze. Niezliczona ilość sztandarów ze wszystkich ziem Rzeczypospolitej... Wiadok niebываły...

Panie, niech mi Pan powie — chwyla mnie nagle za kłapę płaszcza jakiś wrzuszony starszy pan i szerokim gestem wskazuje drgający plac — czy ktokolwiek z wielkich ludzi kiedykolwiek w

Europie miał taki dowód przeogromu miłości, z który z współczesnych woźdźców naodu mógłby się poszczycić takim przywiązaniem narodu? Panie, podczas ksportacji z Belwederu, ludzie kłękali a widok trumny Marszałka...

Jakaśstarsza pani stojąca obok zaplała rękami łzami. Płynęły godziny... O 11 tłum zafalował niespokojnie... Wiatr przyniósł odgłosy muzyki dzwoń. Kadukt pogrzebowy ruszył z katedry, apięcie oczekiwanią wzrasta... Zdjęto rezent z lawety, stojącej na podwyższeniu przed lożą Prezydenta Rzeczypospoliej. Odslonięto również lawetę na wozie olejowym. Ukazały się barwy „Virtu Militari“.

Tłum delegacji zmęczony długą i uciążliwą drogą zaczął wyrzucać z siebie bezwładne ciała zemdlonych. Wreszcie kilkustysięczny tłum drgnął, zafalował i przysarł do barjery. Pokazały się wieńce, pem ordery, a za nimi długi sznur zakoniec, zakonników, kapłanów i trumna. Is sztandarów pochylił się do ziemi... rumnę wniesiono na lawetę i rozpocza się cicha defilada wojska.

Tłum odepchnął mnie daleko od barjeryWidziałem tylko bagnety i hełmy pieoty. Szło bez muzyki, w ciężkim skaowanym rytmie marszu, jak kwiaty samowite, całe ze stali, wojsko.

Wojsko... Przejechała kawalerja, potem naprzęczniejsze rodzaje broni. Prd trumną Wielkiego Wodza schylały okryte zaszczytną sławą głowy wkich synów wielu państw europejski.

ówietrze drgało warkotem dziesiątek bojowych samolotów...

Wódz przyjmował po raz ostatni de fide swego wojska, otulony spokojem wczności. Włod.

Od paru dni mamy w redakcji licznych interesantów... Przychodzą starsze panie i młodzietkie panielki, robotnicy i uczniowie szkół średnich i zawodowych... Przynoszą wiersze... Jedne wykazują dość wysoki poziom kultury literackiej, inne są gorsze, często nieudolne i ręką do trzymania pióra nieudolną pisane...

Te są najbardziej wzruszające i najbardziej na ogłoszenie zasługują. Niestety brak miejsca nie pozwala na to.

Jednak na wiersz, napisany przez Rosjanke, na wiersz, przepojony szczerym, a w tej szczerości wzruszającym, kultem dla Zmarłego Wodza, miejsce musiało się znaleźć. Podajemy go w oryginale, by nie uronić z swoistego wdzięku tych strof.

## Свѣтлому Рыцарю Польши

Рыцаремъ свѣтлымъ и вѣрой народа  
Покинулъ Онъ край дорогой,  
И солнце не свѣтитъ и плачетъ природа  
Съ этою смертью и ранней весной.  
А смерти символъ — траурный вуаль  
Всю Польшу въ слезы погрузилъ,  
И Комедантъ ушелъ... могилы далъ  
Въ землю, гдѣ Польскій флагъ развилъ.  
Отчизнѣ въ жертву все отдалъ,  
Орлу могучему Онъ цѣпи расковалъ,  
За Родину, до капли молодость раздалъ,  
Орла въ свободный край послалъ!  
Зыгмунда колоколъ вездѣ стоналъ  
И жутко плакали сирены...  
Народ душой, слезами отъчалъ  
А сонъ Его хранили Замка стѣны...

отъ сердца русской женщины.  
Нашъ Маршалъ въ даль уйдетъ,  
Въ Краковъ, между Польскихъ королей  
Онъ вѣчности приютъ себѣ найдетъ  
Ужъ давъ исторіи безсмертный мавзолей!  
Онъ Вильню раньше всего любилъ,  
Въ немъ Коменданта сердце билось,  
И это сердце Маршалъ Вильню подарилъ  
Прося, чтобъ въ гробъ матери Его тамъ лось.  
Нашъ дивный Маршалъ, дорогой,  
Прости, и вѣрь — любовь народа  
Не только Польшу молодой  
Съ Тобой поидетъ въ засветы гроба!  
Экстазъ печальный мой прими,  
И въ русскую повѣрь горячую слезу,  
Спокойно въ гробъ вѣчноль спи.  
А Твой народъ спасетъ Твою стезю!  
М. Леоновичъ.

## Ostatni odcinek ziemskiej drogi Marszałka

Dzisiaj od wczesnego rana radio będzie podawało relacje z końcowego etapu ostatniej podróży Marszałka. By ułatwić czytelnikom orientację, podajemy planik tej części Krakowa (od dworca kolejowego do Wawelu), który przejdzie kondukt żałobny. Droga konduktu oznaczona jest na planiku grubszą linią.

Mając przed sobą ten planik słuchacz radia potrafi odtworzyć sobie sytuację tak ściśle, jak to jest tylko możliwe przy pomocy współczesnych środków informacji.



### OBJAŚNIENIA.

- 1. Województwo.
  - 2. Bank Polski.
  - 3. Barbakan i Brama Florjańska.
  - 4. Akademia Sztuk Pięknych.
  - 5. Izba Handlowo-Przemysłowa.
  - 6. Krakowskie Tow. Wz. Ubezp.
  - 7. Stary Teatr.
  - 8. Krzysztofony.
  - 9. Kościół N. P. Marji.
  - 10. Kościół Pijarów.
  - 11. Kościół św. Wojciecha.
  - 12. Kościół Na Skalec.
  - 13. Pałac Biskupi.
- Gruba linja — trasa konduktu pogrzebowego.

## Odezwa JEm. Ks. Prymasa Hłonda

J. Em. Ks. Kardynał Prymas August Hłond wydał zarządzenie następującej treści:

„W przyszłą sobotę złożone zostaną w grobach królewskich na Wawelu zwłoki Marszałka Piłsudskiego, który poza wielu innymi za sługami zapisał się w dziejach wskrzeszonej Polski jako pogromca zbrojnego bolszewizmu, który chciał podbić Polskę i wcielić ją w wszechświatową republikę sowiecką. Zwycięstwem z dnia 15 i 16 sierpnia 1920 roku stanął Marszałek Piłsudski w szeregu dziejowych obrońców wiary. Pod jego dowództwem zwycięski czyn bohaterskiej armji polskiej, zwany „Cudem nad Wisłą“ osiągnął znaczenie Lepanta i Wiednia. Za to należy się Józefowi Piłsudskiemu wieczna wdzięczność nie tylko obywateli polskich, lecz całego chrześcijaństwa.“

Zarządzałem przeto, żeby w przyszłą sobotę, którą trumna marszałkowska spocznie obok zwłok królewskiego zwycięzcy z pod Wiednia, w kościołach parafjalnych obu archidiecezji odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego Wodza. Godzinę mszy świętej żałobnej (bez mów pogrzebowych) wyznacza ksiądz nabożeństwem w porozumieniu z władzami i ze szkołami aby im umożliwić udział w modlitwach wieczny spoczynek duszy Marszałka. W Gnieźnie i w Poznaniu główne nabożeństwa odbędą się w archikatedrach.

W tę że sobotę o godzinie 8 wieczorem dzwony kościelne odezwią się za żałobną pamięcią pierwszego Marszałka Polski.

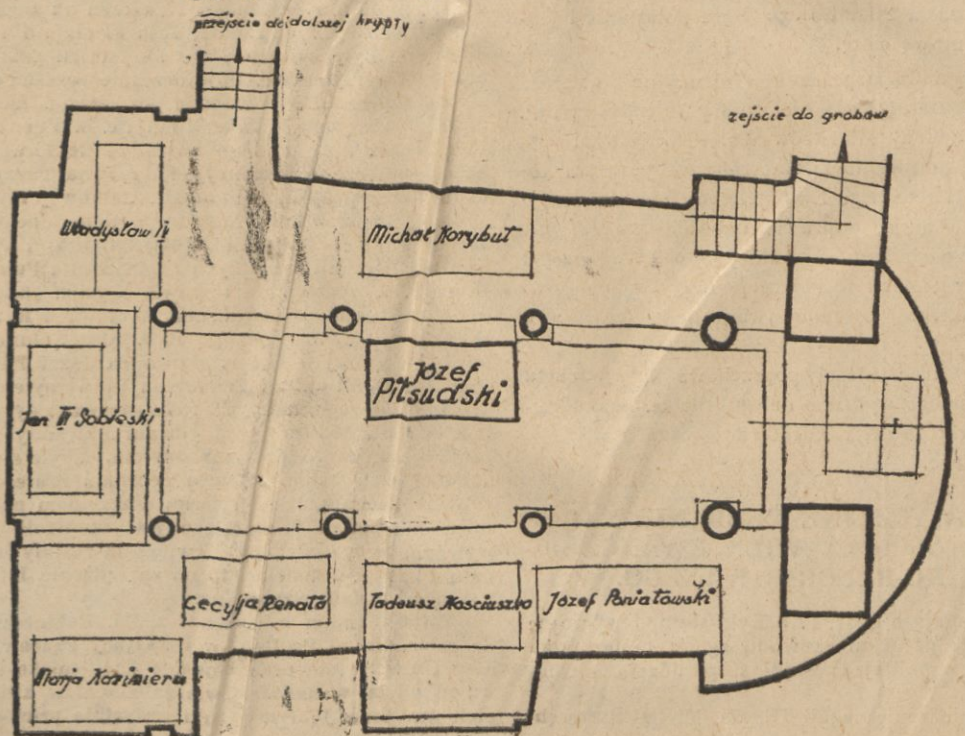
Poznań, 15 maja 1935 r.  
+ AUGUST KARDYNAŁ HLOND  
Prymas Polski.

## Fundusz Stypendjany im. Marszałka Józefa Piłsudskiego

Zarząd Towarzystwa Opieki nad Zdolną a Niezamożną Młodzieżą Szkolną (TOM), na posiedzeniu w dniu 16 b. m. postanowił dotychczas zebrane fundusze na kształcenie zdolnej a niezamożnej młodzieży, oraz fundusze, które wpłyną ze składek członkowskich, darów i ofiar nazwać „Funduszem Stypendjalnym im. Marszałka Józefa Piłsudskiego“.

Uchwalając powyższe Zarząd kierował się intencjami i życzeniami członków założycieli TOM'u, które znalazły wyraz w uchwale walnego zebrania członków z dnia 28 września 1934 r. Fundusz Stypendjalny będzie więc żywym pomnikiem, który pamięć Wskrzesiciela Polski utrwali w sercach przyszłych pokoleń.

### Plan krypty, w której spoczną zwłoki Marszałka.



## Eksportacja zwłok ś. p. Marszałka Piłsudskiego



Eksportacja zwłok Marszałka z Pałacu wiedeńskiego odbyła się dnia 15-go b. m. o godz. 8.30 wiecz. Trumnę nieśli generałowie: Rydz-Śmigły, Sosnkowski, Fabrycy, Römmel, przycki, Rouppert. Za trumną postępował Pan Prezydent Rzeczypospolitej, który prowadził panią Piłsudską. Trumna poprzedzana była przez duchowieństwo katolickie z kardynałem Kakowskim, ks. biskupem polowym Gawliną i kanclerzem kurji biskupiej ks. Mauersbergerem.

## Żałoba na morzach i w powietrzu

Uroczystości żałobne po zgonie Pierwszego Marszałka Polski odbędą się na całym świecie, gdziekolwiek tylko znajdują się Polacy. Również i wszystkie statki na morzu i w portach otrzymały w tym względzie odpowiednie instrukcje. M. in. naczelny dyrektor Linji Gdynia-Ameryka p. Aleksander Leszczyński wydał rozkaz iskrowy do dowódców M. S. Piłsudski, „S. S. Polonia, S. S. Kościuszko i S. S. Putski, na stępującej treści:

„W dniu 18 maja r. b. jako w dniu złożenia doczesnych szczątków Marszałka Piłsudskiego na wieczny spoczynek w grobach królewskich na Wawelu, polecam urządzić na statku nabożeństwo żałobne z udziałem całej załogi i oddać hołd pamięci Wielkiego Wodza Narodu i Budowniczego Państwa“.

Polskie Linje Lotnicze „Lot“ poleciły umieścić na pokładzie wszystkich samolotów fotografje zmarłego Marszałka w czarnych obwódkach i ozdobnych ramach, ponadto wszyscy lotnicy zobowiązani są po lądowaniu we wszystkich portach wywiesić flagę żałobną P. L. L. „Lot“.

## Ognie żałobne wzdłuż Karpat

Na zarządzenie głównego zarządu polskiego Tow. Tatrzańkiego w sobotę 18 b. m. wzdłuż łańcucha Karpat od Cieszyna po Czarnohorę zapłoną o godz. 8 wiecz. ognie żałobne. Zapłoną stopy na szczytach Stożka, Równiny, Baraniej Góry, Piłska, Babiej Góry, Wielkiego Lubonia, na kilku szczytach Tatr polskich, na szeregu szczytów Bieszczadów, Gorganów, na wzniesieniach, otaczających dolinę Prutu, Czarnohorze, wreszcie na Howerli i Pop Iwanie.

# WILNO W ŻAŁOBIE

## W oknie redakcyjnym

Zainstalowany w oknie naszej redakcji rat radiowy skupiał wczoraj tłum, słuchający transmisji z uroczystości żałobnych.

W czasie nadawania reportażu radiowego rewji wojsk na Polu Mokotowskim przed trumną Marszałka — gromada słuchających rosiła się minutami na minutę. „Szarzy ludzie“, spiesząc codziennymi swymi kłopotami przystawali i niejszą sprawą ponad wszystko stawało się im posłuchanie audycji z ostatniej parady przed Wodzem. W myślach przenosili się hędaleko, na pola Mokotowskie i razem z kolumnami wojsk maszerowali, ślubując wierną przysięgę dla Polski, którą On tak ukochał.

Przed oknem zatrzymał się nawet przygodnie jadący dorożkarz, nie dbając o pasażerów. Wóz z transportem butelek, drabiniasta chłopska furmanka. A tuż na chodniku tłum, składający się z ludzi rozmaitego wieku.

Wszyscy wpatrzni w ziemię, zasłuchani, skupieni. Na dźwięk słów komendy i marszu powstawała twarzach przebiega skurecz, czuć, że słuchających tu podrywa to wewnątrz na „baczność“ wobec jakiejś głębokiej, istotnej obietnicy.

W tłumie nikt nie prowadzi rozmowy. Zaciśnięte usta, bezbrzeżny żal wyrażają strasznym krzykiem milczenia.

## Posiedzenie Kolegium Kuratorów Synodu kościoła Ewang.-Reformow.

13 b. m. odbyło się posiedzenie Kolegium Kuratorów Synodu Kościoła Wileńskiego Ewangelicko-Reformowanego.

Po odczytaniu orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej uczczono pamięć I Marszałka Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego przez powstanie i jednominutową ciszę.

Wysłano depesze kondolencyjne na ręce Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej i P. Prezesa Rady Ministrów Walerego Ślawka.

Postanowiono zwołać zebranie parafjan kościoła Wileńskiego Ewangelicko-Reformowanego 14 i 15 maja, odprawić nabożeństwo żałobne w kościele przy ul. Zawalnej jako też we wszystkich kościołach w Polsce podległych Synodowi Wileńskiego kościoła Ewangelicko-Reformowanego.

Na uroczystości pogrzebowe ś. p. Józefa Piłsudskiego wybrano delegatów: ks. kaznodzieję Pawła Dilisa i Kuratora p. Stanisława Falkowskiego.

## NADZWYCZAJNE ZEBRANIE PARAFJAN KOŚCIOŁA WIL. EWANGELICKO-REFORMOWANEGO.

14 maja o godz. 17 odbyło się nadzwyczajne zebranie parafjan spowodu zgonu I Marszałka Rzeczypospolitej Polskiej ś. p. Józefa Piłsudskiego.

Posiedzenie zajął JE. Ks. Michał Jastrzębski,

ski, superintendent generalny, powiadamiając zebranych o zgonie Marszałka.

Następnie ks. Jastrzębski odczytał orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej, poczem uczczono pamięć Marszałka jednominutową ciszą. Przy odczytywaniu orędzia cała sala powstała. Po odegraniu przez p. prof. Konstantego Gałkowski marsza żałobnego Chopina zebranie zakończono.

15 b. m. o godz. 10.30 w kościele Ewangelicko-Reformowanym przy ul. Zawalnej zostało odprawione nabożeństwo żałobne przez JE. ks. Michała Jastrzębskiego, superintendenta generalnego. Doniosłe i okolicznościowe kazanie wygłosił ks. M. Jastrzębski.

18 b. m. jako w dniu pogrzebu ś. p. Józefa Piłsudskiego I Marszałka Polski zostanie odprawione żałobne nabożeństwo o godz. 10.30.

Godziennie od 13 b. m. o godz. 20.45 biją dzwony w kościele Ewang. Reformowanym w Wilnie przy ul. Zawalnej.

## Żałoba u Karaimów

14 bm. o godz. 18.30 J. E. Hachan Karaimów Polse, w asyście Ułhu Hazzana Trockiego i Hazzana Wileńskiego, odprawił w Kienesie tu-jęjszej solenne nabożeństwo żałobne za duszę p. Marszałka Piłsudskiego. Przed nabożeństwem, na którym był obecny przedstawiciel P. ojedwody, Ułhu Hazzan odczytał Orędzie Pana ezydenta R. P., zaś J. E. Hachan wygłosił w zyku polskim wzruszające przemówienie do

wiernych, wypełniających świątynie po brzegi. Po nabożeństwie, podług starych tradycji karaimskich, Hazzan J. Lobanos odśpiewał w języku karaimskim elegję ad hoc przez się ułożoną, która do łez poruszyła wiernych.

W dniu pogrzebu t. j. 18 bm. o godzinie 19.30 w Kienesie odbędzie się uroczyste nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Marszałka.

Wobec niemożności, naskutek stanu zdrowia, wzięcia osobistego udziału w uroczystościach pogrzebowych w Warszawie i Krakowie, J. E. Hachan delegował swego zastępcę — Ułhu Hazzana Sz. Firkowicza.

Dnia 14 bm. Hachan Karaimów wysłał depesze kondolencyjne treści poniższej:

*Ekscelencja Prezes Rady Ministrów.*

„Naród Karaimski, w świątyniach swych zeb-rany, wznosząc modły składa wraz z mną uczucia głębokiego bólu i cierpienia spowodu przed-wczesnego zgonu sprawiedliwego i czystego ser-cem Wodza“.

(—) HADŻY SERAJA SZAPSZAŁ

Hachan Karaimów Polski

**Cement „Wysoka“**  
po cenach konkurencyjnych  
polecina  
**M. DEULL** Wilno, Jagiellońska 3  
telefon 8-11

## Żałoba w Uniwersytecie St. Batorego w Wilnie

Otrzymałszy tragiczną wieść o śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego JM. Rektor jeszcze przed 12 na 13 maja wydał odezwę do młodzieży akademickiej i zarządził zawieszenie w dniu 13 maja b. r. wykładów i ćwiczeń na znak żałoby, tak że już o 6 rano w dniu 13 maja b. r. były te były ogłoszone we wszystkich gmachach uniwersyteckich. Równocześnie rozslane zostało zaproszenie na żałobne posiedzenie Senatu, które się odbyło dnia 13 maja r. b. o godz. 10. Tegoż dnia wysłano imieniem Rektora i Senatu depesze kondolencyjne do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Pani Marszałkowej Piłsudskiej, Prezesa Rady Ministrów, Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych Rydza-Śmigłego i P. Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W tymże dniu również, o godz. 18.30 odbył się żałobny posiedzenie wszystkich Rad Wydziałowych, a o godzinie 19 w Auli Kolumnowej której w 19 r. Marszałek Józef Piłsudski okonał aktu skrzesczenia Uniwersytetu Stefana Batorego, a w 1923 roku otrzymał dyplom doktora honorowego Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego tego Uniwersytetu, odbyło się żałobne posiedzenie Olnego Zebrania Profesorów. W związku z napszem uczczeniem pamięci Marszałka Piłsudskiego jest skupienie i wytyczona praca, wykłady i ćwiczenia zostały w dniu 13 maja o godz. 15 na zarządzenie JM. Rektora i Senatu wzniesione.

Dnia 14 maja b. r. nat z JM. Rektorem na czele, Grono Profesorów i wszyscy Pracownicy Uniwersytetu oraz Młodzież Akademicka — wzięli udział w nabożeństwie żałobnym w kościele św. Jana. W tymże dniu wszystkie prawie

organizacje studenckie, z Bratnią Pomocą Polskiej Młodzieży Akademickiej i wszystkimi Kolumnami Naukowymi na czele, odbyły żałobne zebrania i uchwały żałobne dla swych członków.

15 maja o godz. 13 odbyło się posiedzenie Senatu, na którym uchwalono zamiast wzięcia na trumnę ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego zebrać pewną sumę na fundusz imienia Marszałka Piłsudskiego. Tegoż dnia o godz. 15 odbyło się żałobne posiedzenie Związku Urzędników Uniwersytetu Stefana Batorego. O godz. 18 odbyło się w Auli Kolumnowej, z inicjatywy Kół Naukowych, żałobne posiedzenie młodzieży akademickiej, na którym przemówił Prezes Koła Prawników, poczem zebrana tłumnie młodzież akademicka uczęła trzymiutowym milczeniem pamięć Marszałka Piłsudskiego. Na zakończenie odczytana została wydana tegoż dnia rano odezwa JM. Rektora, wzywająca młodzież do Ostrej Bramy na urządzone przez Uniwersytet modły żałobne. O godzinie 19.30 w Ostrej Bramie Ksiądz Dziekan Ignacy Świrski odprawił modły za duszę ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, w których wziął udział Senat, profesorowie, wszyscy pracownicy Uniwersytetu i licznie zebrana młodzież akademicka.

16 b. m. o godz. 21.35 wyjechała na pogrzeb do Warszawy i Krakowa delegacja Uniwersytecka, złożona z JM. Rektora, dziekanów wszystkich Wydziałów, dyrektorów Studj. Rolniczego i Oddziału Farmaceutycznego, jedenastu profesorów, 2 asystentów i 16 studentów. Następnym pociągiem specjalnym wyjechało jeszcze 40 osób z Uniwersytetu, w tem 6 profesorów i 34 studentów.

## Depesza gen. Litwinowicza do Generalnego Inspektora W. P.

Gen. Litwinowicz jako Komendant Oddziału Kola 1 p. p. Leg. Grodno wysłał do Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Rydza-Śmigłego depeszę następującą:

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych Obywateli Komendant Naczelny gen. Rydz-Śmigły Edward. Warszawa.

Gdy kirem głębokiej żałoby i smutku są okryte serca pierwszaków wskutek okrutnego ciosu, jaki dotknął cały Naród przez śmierć Naszego Ukochanego Wodza, ślubujemy Ci Obywatelu Generale, że w myśl Jego wskazań pracować będziemy nadal usilnie dla dobra i mocarstwowej potęgi Tej, której całe Swoje ofiarne życie nasz Ukochany Wódz bez reszty poświęcił.

Komendant Oddziału Kola 1 p. p. Leg. LITWINOWICZ.

## Odezwa prezesów izb Przemysłowo-Handlowych

Nadzwyczajny Zjazd Prezesów Izb Przemysłowo-Handlowych, który się odbył w Warszawie w dn. 14-go maja r. b. uchwalił wydanie następującej odezwy:

„Marszałek Józef Piłsudski odszedł od nas. Odechodząc przekazuje dalszą budowę stworzonego przez siebie Państwa Polskiego całemu Narodowi, Pomni, że samorząd gospodarczy stał się budowy tej istotnym składnikiem, wierni orędziu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i w zrozumieniu odpowiedzialności przed przyszłymi pokoleniami, jaka spada na każdego obywatela w chwili zgonu Budowniczego Państwa Polskiego — uroczyście ślubujemy, że wytyczymy wszystkie siły w pracy naszej, aby stać się godnymi utrzymanego z Jego ofiarnego życia dziedzictwa.

W tej doniosłej chwili wzywamy reprezentowane przez nas sfery gospodarcze do wytrwałej i spokojnej pracy.

Niechaj jej wiecznie przyświeca niezatarty obraz Marszałka Józefa Piłsudskiego, Wskrziesiciela Państwa Polskiego i Jego enót i ofiar dla Odrodzonej Ojczyzny“.

Prezisi Izb Przemysłowo-Handlowych w Gdyni, Krakowie, Katowicach, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Poznaniu, Sosnowcu, Warszawie i Wilnie.

## WEZWANIE DO KUPIECTWA.

Dnia 16 maja odbyło się nadzwyczajne zebranie Zarządu Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześc. w Wilnie, poświęcone uczczeniu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po gorącym przemówieniu prezesa Zarządu p. E. Kowalskiego uchwalono zwrócić się do kupiectwa polskiego aby wzięło czynny udział w żałobie narodowej, udekorowało żałobą witraży sklepowe i okna swoich przedsiębiorstw, oraz zamknęło swe przedsiębiorstwa w sobotę w godz. 9—13 oraz 17—19.

PP. Członkowie Stowarzyszenia, proszeni są o przybycie w dniu 18 b. m. t. j. w sobotę, o godz. 8.30 rano do kaplicy przy Kościele św. Jana, gdzie staraniem Czteroletniej Szkoły Handlowej Męskiej Stow. Kupe. i Przem. Chrześc. odbędzie się msza żałobna za duszę ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

# KOBIETA MA GŁOS

Kolumna zablokowanych organizacji kobiecych pod redakcją Eugenji Kobylińskiej - Masiejewskiej

## W WILNIE

Jest ból, którego niepodobna wyrazić. Świętokradztwem się wydaje kuszenie się o piękne słowa. Nikomu nie pragniemy zaimponować swym bólem, ani rozrzewnić tych którzy obojętni są na wszystko, jeżeli to ich osobiście nie dotyczy. Zresztą tyłu jest nas w Polsce złączonych przejmującym smutkiem, że gdybyśmy się wzięli za ręce, moglibyśmy żałobnym wieńcem opasać Rzeczpospolitą. A najwięcej jest szarej masy, ludzi zwyczajnych, którzy nie biorą udziału w układaniu odezów i komunikatów, a płaczą przed głośnikami na ulicy albo w domach swoich. Nie są w komitetach obywatelskich, może nie wzięli udziału w Akademjach żałobnych. Ich Akademje odbywają się przy warczeniu autobusów i w gmarze ulicy, przed ponuremi głośnikami. Tak stoją na ulicy i milczący Wilnianie. Niewiele pojedzie na uroczystości pogrzebowe, tylko będą zbierali wycinki gazet i wciąż trwali w osłupieniu przed krzyczącym rozpaczliwie pudłem radja. Oni tutaj zostaną, milczący Wilnianie Marszałka, czekając na Jego serce, które przyjmą ze szlochom rozpacz i bolesnej, przenikliwej radości.

Ci szarzy, milczący Wilnianie ostatnie lata mało mówili o Marszałku. Wydawało się im, że mówią o Nim zbyt wiele inni, aby ich głos był tutaj potrzebny.

O, dziwne, dziwne Miasto, milczące pod ulicznym gwarem Miasto, w którym w chwili, gdy to piszę, zawodzi pod omglonem niebem wiosenny a jednak żałobny wiatr. Szumi przejmująco, ocierając się o mury i kołysząc przezroczyście mi jeszcze w swej wstępnym zieleni koronami drzew.

15 maja b. r. do późnej nocy u piorne głośniki jęczały dwonami i krajały serca na strzepy pogrzebowym marszem.

— Oto już biorą Go na ramiona! Oto już oddano Go katedrze... Czyjeś głowy uderzały o podłogę, całe rodziny trwały zamknięte w kurezowym uścisku. Ktoś się wydierał z objęcia, biegł do przyległego pokoju i zamykał się, uciekając przed śpiewnym łkaniem katedry, a po tem wracał i klękał machinalnie przed głośnikami, bo przecież ten sam potężny śpiew, wstrząsając ludzkimi sercami, wstrząsa i Jego daleką trumnę. O biedni, biedni, milczący Wilnianie. Niema już dla was pociechy innej, jak wspólny smutek ludzi nieśmiałych i milczących. Poznacie się na ulicy znakiem wtajemniczonych, stygmatem bólu na twarzy. Ktoś drgnął na odgłos syreny — bracie, nie ty jeden cierpisz! Ktoś zastyga w milczeniu przed portretem, wystawionym na gwarnej ulicy — siostrze nie-

znajoma, stanę przy tobie. Ktoś w cukierni zniuruchomiał i spuścił oczy na gazetę, skąd patrzy na niego z pod zamkniętych powiek twarz najdroższa i za stygła w hetmańskiej, surowej szlachetności. Ten z gazetą to też nieznaną brat.

Idę i liczę was zażawionemi oczyma, ukochani, milczący Wilnianie. Tak i w innych miastach poznają się siostry i bracia. Ale tamci umieją mówić i umieją mocniej zaakcentować się w rzeczywistości. Ty jesteś najbardziej bezbronny, „miłe miasto“ Marszałka, dlatego tobie będzie oddanem najszlachetniejsze w Polsce serce.

Wilno! czy pamiętasz? Raz cię zbudzono ze snu strasznego, który cię dusił. Zbudził cię ułani Beliny. Odszedł wróg. Wstało Wilno i przemówiło przeciągłym radosnym krzykiem. Krzyk witał wje-

dającego Wodza i trzepotał, jak sztan dar na wietrze. W krzyku był szloch i płacz. Ciśnięto serce rękami, wołając: „Ach, umrzeć, umrzeć! To jest zbyt wielkie szczęście!.. Miłe, miłe miasto! Nie umiesz przeżywać szczęścia bez płaczu.

Czy dlatego kochał to miasto Marszałek? Nie wiemy. Ale myśmy Go kochali za wszystko. I za to tylko, że był. Nie dotknęliśmy nigdy Jego ręki, my, ludzie szarzy, kochamy go bezinteresownie. Nie zato przecież, co się dobrem realnym, zaszczytem czy orderem nazywa, ale dla tego, że nam dał wszystko, czego człowiekowi potrzeba, aby mógł dumnie czuć się Polakiem. Dziękujemy Mu. O, miły, miły Marszałku, czekamy na twoje powracające do nas serce!

Eugenja Kobylińska-Masiejewska.

## Warszawa płacze

W niedzielę wieczorem ulice Warszawy pulsowały normalnym tętnem. Gwar, muzyka, przepelnione kawiarnie. Nikt nie przeczuwał, że już padł grom.

Osierocony naród nie wiedział jeszcze o zgonie najlepszego Ojca, swego najtroskliwszego Opiekuna. O północy, wieść o nieszczęściu czarnym skrzydłem zaczęła przesłaniać coraz to większe obszary kraju.

Poniedziałek 13-go maja był pierwszym dniem bez Marszałka.

Odszedł Ten, który za nas myślał i czuwał. Chwila taka musiała kiedyś na stąpić, lecz nikt, nie chciał myśleć o niej, jak się nie myśli o własnej śmierci. — Tragicznie przelomowe pokolenie nasze i to jeszcze przeżyć musiało. Na dolę na szą wypadło wychylenie aż do dna przez pełnioną chwałą i goryczą czaru historii ubiegłych dwóch ostatnich dziesiątków lat.

Twórca niepodległości przekazał narodowi spuściznę. Musimy podjąć wielkiemu zadaniu i stać się godnymi spadkobiercami.

13-go zaczęliśmy życie państwowe bez Wielkiego Kierownika. Ulubiona dąta Marszałka może jest szczęśliwym prognostykiem na przyszłość, wróżba na pomyślne jutro, zapowiedzią, że i na dal Polska pójdzie mocarstwem szlakiem, a hetmanić Jej będzie Potężny Duch Zmarłego.

Pierwszy dzień bez Niego.

Godzina 2-ga popołudniu. Przed Belwederem tłum ludzi. Zastygłe, szare twarze. Kamienne osłupienie. Na dziedzińcu sprawują wartę szwoleżerowie 1-go pułku. Przed bramą wjazdową znajduje się paru oficerów i dwóch policjantów. — Niema żadnych kordonów, nikt nie narzuca porządku. Zebrani sami tworzą regularne półkole. Oczy wpatrzone w historyczny dworek. Hipnoza bólu... Cios był zbyt niespodziany i zbyt wielki. — Barki chciałyby się ugiąć, lecz w podświadomości cisnie się imperatyw chwili: Być silnym.

Pachną młode liście Ujazdowskich Alei. Woń czeremchy nalatuje z Belwiderskiego podwórza. Wiosna...

Przed ganek z cichym szelestem za jeżdżącymi autami. Razem z Zarządkiem Głównym ZPOK i posłankami przedostaje się do Belwederu. Gdy się przestępuje

próg domu żałoby do mózgu wciska się myśl: Wielki samotnik tego domu, — już tylko gościem jest pod tym dachem.

Na jakieś zapytanie adjutanta w odpowiedzi dodaje: „Z Wilna“. Obecni w salonie rozstępują się, ktoś podaje pióro, ktoś skwapliwie podsuwa księgę kondolencyjną.

Nazwa magiczna... Miasto, ponownie historyczne — Jego miłością.

Wychodzących z Belwederu powitał ulewny deszcz. Tłum na ulicy nie drgnął. Nikt nie otwierał parasoli, nikt się nie ruszył. Prosto nie zauważyli tego.

O 6-iej popołudniu przejeżdżałam ponownie około Belwederu. Tłum jeszcze większy. Tak samo cichy i skupiony. Przez Aleje zwartą ławą posepnie suną ludzie... Miasto pod kirem... Na Placu Piłsudskiego płoną znicze. Placówki dyplomatyczne państw obcych opuściły flagi do pół masztu. Na ratuszu, na gmachu Teatru Wielkiego i sąsiednich domach łopocą czarne chorągwie. Na Sejmie i ministerstwach — chorągwie przewiązane czernią. Domy prywatne żałobnie dekorują okna i balkony. W Warszawie pachnie wiosną...

Słońce kładzie przedwieczne promienie na szlak wiślany. Powietrze przejrzyste i błękitne, lecz chłodne. Tak, jest lepiej — na chłodzie tężeją łyzy. Nastrój grozy jednak wszędzie: jak przed Belwederem, tak na Pradze i innych przedmieściach stolicy. Skupienie i poczucie odpowiedzialności odbijają twarze obydwaj, gdyż ciężar troski o Polskę, spoczywający dotąd na barkach Jednego, dziś przyniósł wszystkich.

Na usta cisną mi się słowa Zygmunta Krasieńskiego: „Kto w poświęceniu zmarł godzinie, ten się w innych przelewał tylko, żyje w ludzkich sercach ukryciu i z dniem każdym, z każdą chwilą, żywy rośnie w swej mogile“.

Czesława Monikowska.

— Zebranie Referatu Prasowego Z. P. O. K. we środę 22.V, jak i Posiedzenie Komitetu Redakcyjnego Kolumny będzie nadal poświęcone Pamięci Marszałka. Prosimy Członkinie o nadsyłanie artykułów, czasopism, wierszy i reportaży.

— Wieczór „Kobiety o mężczyźnie“ z powodów aż nadto zrozumiałych jest odwołany.

## KRONIKA

### NADZWYCAJNE ZEBRANIE ŻAŁOBNE ZRZESZENIA WOJEWÓDZKIEGO ZPOK.

Dnia 14 b. m. odbyło się w siedzibie Związku nadzwyczajne zebranie żałobne członkin Zrzeszenia Wojewódzkiego ZPOK. Zebrano się w ciszy i wielkim przynębieniu. Wszystkie pa nie ubrane były czarno lub miały żałobne o paski. Oczy, uporczywie kierowały się ku portretowi ukochanego Zmarłego, który w dzień ten przybrano kirem i świeżymi kwiatami. Na wstępie p. Masiejewska odczytała przepelnione słowa Marszałka o śmierci (wyjątek z przemówienia Jego w 1927 r. w czasie pogrzebu Słowackiego), potem — orędzie Pana Prezydenta, którego wszystkie członkinie wysłuchały stojąc Po 2 minutom milczeniu — przez wodniczkę Zrzeszenia Wojewódzkiego p. Świdowa, z trudem opanowując drżenie głosu, w krótkich słowach opowiedziała o przeżyciu strasznych dni — 12 i 13 maja, które pp. Świdowa i Monikowska spędziły w Warszawie. P. Świdowa zaznaczyła, że wielką ulgą w naszym nieszczęściu jest zeznanie, że przeżywamy je **wszystkie w organizacji** — co tak wyraźnie dla wato sę odezwać podczas pobytu w Warszawie — a pociechą jest i to, że organizacja nasza jest bardzo bliska osieroconej p. Marszałkowej. Na zakończenie przytoczyła słowa z przemówienia b. premiera Jędrzejewicza, wygłoszonego przez radjo — „nie dlatego tak wielką jest nasza rozpacz, że ogarnia nas obawa o losy Polski, lecz dlatego, że tak bardzo kochaliśmy Marszałka i że tak ciężko będzie nam żyć bez Niego...“.

Silne wrażenie wywarło na zebranych odczytanie przez p. Masiejewską jej wiersza p. t. „Cios“. Bunt autorki przeciw wyrokowi Przenaczenia dopełnił miary wrażeń, które przeżywały zebrane liczne członkinie. Nikt już nie próbował opanowywać wzruszenia.

Na zakończenie p. Masiejewska wystąpiła z wnioskiem, by Związek wydał odezwę do ogółu kobiet wileńskich w sprawie godnego zachowania żałoby i wywarcia odpowiedniego wpływu na otoczenie. Wniosek ten został przyjęty jednogłośnie. Na tem zakończono to najsmutniejsze zebrań ZOPK.

— **ŻAŁOBA MŁODZIEŻY.** Wśród wielkiego przynębienia i szczerzego bólu przeżywa młodzież wileńska ciężkie dni, które spadły na Polskę. W wielu szkołach samodzielną inicjatywą młodzieży dała wyraz pięknym odruchom ko chających serc. Tak więc w szkole zawodowej SS. Salezynek małe dziewczynki samorzutnie postanowiły ofiarować na intencję ukochanego Wodza spowiedź i komunję św. Piękna i wzruszająca uroczystość zbiorowej spowiedzi i komunji odbyła się wraz z nabożeństwem żałobnym w dniu 14 maja rb.

W gimnazjum im. Orzeszkowej uczennice na znak żałoby postanowiły zachować ciszę, nie tylko na lekcjach, ale i podczas pauz. Zamiast dzwonka używana była drewniana kołatka, dziewczynki chodzą na palcach i uczyszają się wzajemnie. Rozbrzmiewający zwykły gwarem Gmach Gimnazjum — pogrążony był te dni ostatnie w przedziwnej ciszy. Ten akt opamiętania i silnej woli może zaimponować naprawę niejednemu z ludzi dorosłych.

Spoglądają też ze wzruszeniem na niezwykłą w swej ciszy szkołę. A gdyby zajrzeli do wnętrza, do sali, inny fakt napełniłby ich nowym wzruszeniem. Oto przed pięknym portretem „Błękitnego Dziadka“ ciągle stoi wierna straż w dziewczęta. Zmieniają się kolejno we dnie i w nocy, więc z ulicy, gdy się podniesie głowę, widać przez okna sali wyraźne rysy tej jedynej na świecie twarzy, w blasku neonowych świateł.

Inne szkoły robią też, co potrafią, aby za manifestować żałobę. Tak samo i w wielu szkołach powszechnych dzieci zachowują na pauczach ciszę.

Jak najmniej słów — jak najwięcej pracy. Żałoba w ciszy. Lekcyj nigdzie nie przerwano. W tak godny sposób obchodzą dzieci wileńskie wielką żałobę swoich serduszek.

— **KOMUNIKAT ZARZĄDU GŁÓWNEGO STOWARZYSZENIA KOBIECICH W WYŻSZYM WYKSZTAŁCENIU.** Zarząd Główny wzywa wszystkie członkinie do wzięcia udziału w żałobie narodowej, oraz do uczestnictwa we wszystkich uroczystościach żałobnych.

— **ŻAŁOBNE ZEBRANIE ZW. LEGJONISTEK POL.** Dnia 15 maja br. odbyło się uroczyste zebranie żałobne w Związku Legionistek Polskich, na którym odczytano orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Do głębi wzruszone legionistki słubowały wytyczoną pracą w myśl przekazanych nam idealów uczcić pamięć Zmarłego.

— Członkinie Z. P. O. K. Dziś o godz. 9-iej zbieramy się w lokalu Związku (Jagiellońska 3/5) w celu wzięcia wspólnie udziału w obchodzie żałobnym, który odbędzie się na Placu Łukiskim.

## Odezwę Zarządu Głównego Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet w Warszawie

Do Zarządów Zrzeszeń Wojewódzkich, Powiatowych itd.

„Marszałek odszedł od nas. W obliczu tego strasznego ciosu, który okrył kraj cały żałobą i osierocił naród, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, którego wytyczną w życiu i działaniu były wskazania i wola Marszałka, **ŚLUBUJE WEDŁUG TYCH WSKAZAŃ WIERNIE ŻYĆ I NA POWIERZONYCH MU PLACÓWKACH, W WYTYCZONEJ PRACY DLA DOBRA OJCZYZNY TRWAĆ.**

Zarząd Główny wzywa wszystkie członkinie do zwołania Nadzwyczajnych Zebrań dla odczytania orędzia Prezydenta Rzeczypospolitej do narodu, oraz do przywdziania żałobnych o pasek“.

### Związek Rzemieślników-Chrześcijan

Na terenie Wilna powołany został do życia Związek Rzemieślników Chrześcijan. Związek ten ma na celu podniesienie sprawności działania i zwartości polskiego stanu rzemieślniczego pod względem zawodowym, społecznym i kulturalnym na terenie Wilna.

### Śrutem..

W dniu 13 b. m. do mieszkania Antoniny Jasińskiej, właścicielki folwarku Idolta gm. nr. drńskiej (pow. brastawski) przybył bezrobotny Jan Pietraszewski, zam. w Wilnie wraz z Bronisławą Michałowską i zaproponował kupno w dokówek. Jasińska odmówiła tej propozycji, przyczem miała obrzucić bezrobotnych wyzwiskami. Pietraszewski wybił z zemsty 6 szyb i poczał wraz ze swoją towarzyszką uciekać. Służba folwarczna pobiegła za uciekającymi, przyczem Ludwik Świdorski strzelił z fuzji myśliwskiej do Pietraszewskiego, raniąc go w obie nogi i w prawą rękę. Lekarz zakwalifikował te rany jako lekkie uszkodzenie ciała. Sąd Grodzki w Drui zastosował względem Świdorskiego środek zapobiegawczy, pojęcie na sumę 5 tys. zł. Dochodzenie przeprowadza w. prokurator Sądu Okręgowego w Wilnie.

### Śmierć 2-ech osób w dole od kartofli

W dniu 13 b. m. we wsi Nowa Słoboda gm. kucwickiej (pow. oszmiański) podczas wybierania kartofli z jamy głębokiej na 3 m. zostały zasypane ziemią Dominika Gawryłonek lat 42, m.ka wsi Nowe Nowinki i Olga Gawryłonek lat 13. Obie poniosły śmierć.

### Zamiast manufaktury — śmiecie

Na stacji kolejowej Królówszczyzna przy sprawdzaniu magazynu przez kontrolera przewozów Szarczyńskiego z Dyrekcji PKP została ujawniona kradzież manufaktury z przesyłki nadanej w Warszawie przez firmę „H. Nowel” pod adresem Chasi Kaciewicz w Królówszczyźnie. Zamiast manufaktury były w przesyłce zapakowane kawałki tektury i dykty wwiniete papierami.

### Skatowano ojca na oczach 7-letniego dziecka

Właściciel składu piwa Smolin, zam. w Porzeczu koło Grod na wynajęt w dniu 10 na 11 b. m. Jana Markiewicza, celem przewiezienia kilku beczek piwa dla karczmy Josefa Kamińskiego w Marcinkaicach. Markiewicz zabrał do pomocy swego 7-letniego synka. W lesie koło Marcinkanic napadł Markiewicza Wejnber, Kobrowski i Jacuński i pobili go tak okrutnie, że Markiewicz zmarł w szpitalu w Grodnie w dniu 14 b. m. Synek Markiewicza, widząc jak ojciec katowano uciekł do lasu, gdzie znaleziono go w stanie pożałowania godnym. Przyczyną napadu dotąd nieznaną.

**DRUKARNIA i INTROLIGATORNIA „ZNICZ”**  
Wilno, ul. Biskupia 4, Telefon 3-40  
Dzieła książkowe, książki dla urzędów, bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty drukarskie WYKONYWA — PUNKTUALNIE — TANIO i SOLIDNIE

# Pełna tabela wygranych w 9-m dniu ciągnięciu 4-ej klasy 34 Państwowej Loterii Klasowej

## GLÓWNE WYGRANE I i II-gie ciągnięcie

Zł. 20.000 na nr.: 72873  
Zł. 10.000 na n-ry: 3715 45145 52164 90780  
Zł. 5.000 na n-ry: 35764 45699 60043 124950  
Zł. 2.000 na n-ry: 17636 26486 54487 68870 72713 74213 99429 124669 172173 178965 183714 183769

Zł. 1.000 na n-ry: 580 3297 3301 3677 8936 18271 21700 22248 24293 31772 33293 33528 33902 54890 58755 61294 65489 67657 68730 69747 74530 76746 81772 85847 87990 96089 101445 102694 115542 119120 119595 124927 130242 135455 147764 148400 150554 159753 166934 167789 169338 178975 180966 180850 180595 183035

### Po 200 złotych

43 159 65 83 208 21 378 646 739 63  
821 915 1020 260 62 64 88 494 609 12  
859 2119 83 260 87 314 24 57 82 481  
508 37 600 738 931 3047 79 353 71 422  
516 50 68 641 707 35 880 4145 227 342  
65 541 74 77 610 60 77 97 822 905 67  
5125 287 97 328 47 58 88 424 80 81  
594 793 6015 114 67 210 345 430 49  
561 686 724 848 7098 121 462 545 700  
27 59 88 988 8412 574 630 82 714 44 78  
967 9038 27 79 135 94 316 28 410 603  
47 56 741 86  
10156 72 74 386 463 70 72 543 82  
683 86 94 708 823 86 11069 125 38 74  
267 372 98 650 729 51 12231 63 331 435  
84 90 593 628 68 924 13070 204 11 70  
621 74 756 909 25 51 86 14024 43 55  
86 205 41 70 326 84 95 441 93 99 535  
46 602 18 816 28 987 15004 88 121 258  
76 97 411 89 991 16000 181 219 55 85  
332 73 443 57 88 98 613 704 6 893  
17022 102 274 664 912 74 18057 60 91  
180 260 87 456 505 634 816 54 62 911  
19002 42 205 361 456 516 837 78  
20153 333 642 873 901 21030 116 552  
88 673 22122 321 67 414 45 98 594 654  
721 48 802 42 93 921 23075 113 340  
786 824 31 958 87 24095 517 30 66 772  
833 940 67 25041 157 516 40 90 652 72  
26053 233 377 492 502 642 777 97 811  
54 27142 206 43 422 511 24 895 965  
28237 38 58 370 658 763 873 924 20228  
396 98 455 57 560 843 910  
30022 108 88 200 86 316 25 31 502 67  
770 944 58 86 31266 378 612 790 820  
97 32036 265 393 458 620 27 780 889  
33015 26 215 40 43 338 638 47 713 873  
953 34052 57 66 88 149 66 219 327 460  
78 521 62 635 90 893 35077 411 69 655  
92 752 827 905 10 19 57 36033 126 49  
80 215 27 351 720 817 36 940 37000 17  
49 65 128 212 87 407 518 687 719 27  
95 964 72 38003 26 163 361 582 975  
3207 404 49 524 674 732 855 915  
40006 18 228 334 448 561 679 701 59  
99 863 41210 392 98 468 551 606 52 55  
42001 54 221 73 305 91 418 556 58 97  
635 96 735 901 43033 138 292 329 47  
413 82 672 805 44086 159 233 343 498  
520 672 788 821 903 45015 71 86 90 135  
264 363 423 77 624 80 701 36 885  
93 925 99 46088 137 227 61 77 410 545  
632 740 67 71 877 83 47147 74 203 50  
54 454 515 690 717 48130 271 309 88  
408 563 65 662 739 813 49060 86 320  
488 502 79 610 92 779 830 937  
50016 28 109 23 258 341 50 90 539  
604 29 35 67 89 782 95 972 51225 49  
68 71 77 96 477 596 652 56 788 853  
929 52151 479 509 96 866 96 99 973  
53060 151 248 73 366 843 79 931 65  
54025 35 105 477 579 666 88 736 924 93  
55023 120 25 95 356 437 716 808 76  
56208 13 51 82 465 80 91 92 690 725  
37 823 57012 177 269 304 85 428 96 546  
607 40 62 743 48 80 904 21 58129 338  
455 95 680 723 52 953 69 59046 154 263  
330 96 458 580 666 71 720  
60149 50 66 95 325 39 67 638 76 900  
61048 66 198 330 56 543 94 642 766  
832 45 927 47 62378 483 667 709 909  
63086 130 72 258 393 435 38 56 522 657  
77 938 97 64194 312 47 39 63 442 539  
80 809 65083 109 90 486 668 802 912 68  
66143 391 453 67 649 720 33 815 904  
65 67003 4 276 416 31 79 505 17 46  
639 827 67 937 68013 125 393 422 722  
810 55 965 69053 192 398 811 94 45  
70073 135 208 10 711 77 448 541 627  
44 74 778 969 90 11333 467 81 554 632  
828 94 904 40 72232 59 305 75 652 76  
912 72 73122 44 216 339 430 776 74007  
49 218 73 365 417 508 46 95 623 86  
75060 243 44 358 92 654 893 934  
76032 40 110 208 54 305 7 12 42 53 404  
530 66 800 51 938 77002 33 183 99 390  
95 450 58 558 673 715 852 78017 125 51  
88 268 569 97 79059 100 63 232 312 14  
84 458 524 663  
80071 279 308 53 54 68 478 90 97 518  
664 81026 238 356 500 91 732 844 66  
82062 67 343 71 496 538 613 42 85 875  
80 84 929 83162 275 351 558 84 90 750  
52 818 19 23 83 84021 22 44 115 31 267  
516 673 76 730 860 953 65 85177 254  
60 306 73 84 671 99 796 914 84087 324  
46 507 845 60 96 916 87036 81 195 218  
23 307 34 94 557 66 749 895 967 88039  
75 93 134 94 99 222 479 895 932 99  
99030 355 73 442 541  
90061 71 106 227 45 303 492 761 87  
907 45 53 91232 82 303 79 425 620 89  
894 96 947 95 92093 130 215 42 316 74  
417 33 51 82 512 794 890 93015 47 135  
85 278 329 483 525 702 852 79 904 94095  
335 477 745 80 91 839 65 99 95031 108  
64 274 554 605 14 73 757 937 48 63  
96087 121 52 957 88 439 57 79 594 699  
772 79 871 93 97089 165 204 37 66 353  
616 85 711 19 20 829 58 88 93 98123

278 459 73 568 682 726 823 912 60 99059  
142 253 78 328 470 563  
100142 253 459 65 536 69 73 636 62  
762 809 994 101017 170 80 209 41 319  
435 71 94 558 646 728 40 930 49 99  
102433 527 769 833 93 846 103044 335  
500 60 629 724 838 922 104021 199 254  
59 312 432 80 513 66 665 106023 98 313  
40 61 402 96 512 46 77 753 822 26 45  
946 106065 87 94 257 364 762 69 922 56  
107000 219 432 764 108107 391 408 9  
61 595 96 609 84 764 90 915 38 90  
109009 350 455 752 73 79 820  
110240 408 19 54 66 78 509 42 84 754  
810 111010 54 218 343 68 439 47 72  
652 62 64 720 897 973 112049 55 82 152  
276 304 7 52 42 515 624 113123 222 63  
87 342 94 416 526 706 820 32 941 114012  
71 153 381 99 404 580 601 17 910 115071  
121 265 517 687 722 883 939 56 95  
116119 60 65 213 48 88 623 755 944  
117144 65 74 299 358 67 412 33 650 82  
704 910 32 48 118041 241 49 316 89 401  
23 803 84 905 119012 325 421 49 56 731  
825 32 932  
120005 32 83 278 81 481 574 94 630  
40 57 742 824 121125 50 406 595 744  
801 909 36 122078 97 229 51 69 318 404  
19 38 44 57 85 518 64 674 859 123153  
225 40 329 437 584 124006 47 241 54  
302 65 95 556 90 718 808 30 947 125000  
104 24 77 449 95 528 91 631 58 749 855  
126057 71 182 378 82 92 407 26 555 93  
672 746 908 127031 686 801 71 914 28  
128001 20 230 413 73 586 668 796 814  
958 129027 68 99 171 205 421 74 96 578  
634 63 716 56 810 27  
130126 217 302 23 49 401 9 23 45 584  
618 94 756 823 25 82 98 131115 235 335  
717 52 923 132181 576 907 133014 139  
92 222 317 424 36 50 69 697 726 957  
78 134025 29 134 425 635 40 749 905 93  
135228 377 825 916 38 46 63 81 136039  
90 175 203 95 355 410 529 604 859  
137049 258 84 396 416 85 613 62 82 94  
702 13 820 981 138012 44 287 93 300  
417 32 671 943 139624 46 54 245 48 78  
327 676 775 840 939 80  
140090 131 201 337 473 798 141149  
61 236 38 59 75 479 83 569 84 615 727  
811 21 945 96 142001 36 47 56 85 144  
491 598 699 710 44 935 143218 442 97  
712 70 928 76 144422 44 597 629 857  
912 145145 339 441 699 737 857 930 49  
146012 92 98 1562 66 309 80 422 614 713  
67 860 68 147068 253 387 480 593 611  
65 704 32 55 801 43 7 989 148000 59  
166 332 58 72 454 647 718 50 800 953  
149007 137 238 67 329 407 567 609 11  
33 85 709 932  
150037 176 487 694 805 61 93 907  
151090 101 340 655 71 729 30 898 902  
152040 54 87 331 44 400 734 87 831 90  
153053 67 70 86 184 261 339 99 492  
631 92 763 813 18 913 154064 67 103 5  
261 362 96 486 550 85 668 79 94 730  
80 1555035 155 250 58 344 703 156505  
14 601 49 60 739 54 915 54 157085 123  
34 465 88 643 737 810 40 158019 49 158  
200 653 709 806 905 16 159055 156 209  
27 62 319 625 55 739 64 821 89 941 65  
160108 301 37 54 74 442 65 537 659  
756 95 911 85 161069 77 120 41 98 211  
14 443 565 96 671 745 846 77 910 11  
81 162027 289 439 60 543 44 647 832  
967 163060 100 760 98 846 164023 99  
165 223 329 32 494 536 709 920 165031  
183 207 70 409 592 695 765 888 923 50  
67 166192 252 88 726 70 96 862 77  
167013 20 373 457 89 559 168089 116 269  
343 90 571 93 98 652 78 88 714 898 916  
22 53 169089 606 832  
170015 142 76 333 420 54 73 85 678  
748 942 43 171379 402 29 81 514 769  
906 172079 287 472 574 765 834 173038  
110 26 30 398 628 34 712 23 65 174148  
339 646 61 700 34 175249 80 441 46 604  
51 67 758 176070 129 87 297 515 750  
54 820 27 177022 108 53 202 91 571 629  
725 84 897 974 80 178053 79 110 206  
425 37 500 44 94 641 720 869 179125  
409 51 98 510 607 48 56 798 869 95 939  
47 72  
180020 54 195 311 29 516 614 15 88  
181094 98 528 99 794 810 182230 310 63  
67 434 528 771 85 979 183045 108 228  
335 42 90 574 873 901 14 27 184115 61  
207 322 407 34 744 844 65 983

### III-cie ciągnięcie

Po 200 złotych  
4 173 224 591 657 818 1010 110 422  
33 58 85 87 538 49 605 2093 552 57 666  
3696 791 825 81 4017 52 385 400 536  
638 725 32 53 862 5257 512 800 918  
6610 867 7010 73 420 531 872 8277 30  
560 674 976 9367 642 705 70 843 920  
10323 568 86 615 46 812 44 910 11269  
331 556 66 69 714 58 88 12282 348 961  
13291 14138 203 19 83 353 881 15133  
325 426 541 775 877 980 16142 317 51  
528 744 995 17006 34 76 570 696 835  
18025 47 109 76 672 750 877 949 54  
19245 305 586 698  
20166 311 622 35 733 908 2108 240

502 28 929 51 22240 334 474 85 823  
23069 126 96 24563 25029 140 291 389  
532 673 99 776 26016 57 143 483 795  
27164 90 231 310 36 667 772 28161 361  
651 56 63 69 29172 813 815  
30412 23 28 639 836 31222 32159 457  
587 753 33421 46 83 856 34063 476 623  
860 35092 102 73 322 471 554 738 933  
94 36262 511 655 719 46 820 87 37014  
18 194 265 305 501 647 38051 499 39237  
76 488 740  
40087 125 633 859 41019 161 267 307  
60 731 42057 706 43249 60 344 461 720  
800 44377 887 45081 303 710 826 32 943  
46000 36 175 83 435 704 818 902 47022  
101 265 313 419 628 765 847 48482 533  
688 731 980 49019 83 124 95 406 18  
93 540 661 808  
50044 283 626 817 51235 696 896 923  
36 52272 633 41 724 934 98 53063 198  
227 639 54378 498 512 884 955 55139 98  
226 693 709 56103 264 70 363 768 57163  
92 58441 658 888 59479 616 904 17  
60062 676 382 415 577 653 706 82 804  
41 61176 336 430 66 89 847 62055 112  
276 77 55 796 841 63072 175 352 453  
664 722 96 883 64101 545 69 87 65419  
41 517 46 66027 202 561 622 802 67075  
241 474 537 96 68090 148 874 941 57  
69083 137 733 80 864  
70035 285 530 841 83 906 71193 227  
715 987 72079 274 508 887 901 70 73233  
340 577 863 78 928 74043 73 121 53 210  
44 378 575 688 780 959 75188 810 976  
76014 75 612 77 817 77428 78030 162  
595 836 79150 51  
80113 416 729 847 948 81365 450 609  
733 82092 352 881 83098 338 804 71 90  
84062 260 560 645 908 85045 360 584  
793 900 3 86292 527 927 73 87229 327  
410 88187 497 582 633 750 820 33 996  
89447 74 622 758  
90066 314 55 417 618 80 743 804 908  
66 91024 184 784 92350 556 93007 66  
323 713 30 72 955 94223 428 517 67  
95056 65 184 912 96589 819 971 97171  
241 575 702 98144 213 405 31 574 679  
764 808 942 99217 42 333 495 828  
100188 285 732 975 101136 71 232  
506 92 976 102484 567 615 103714 90  
104248 468 556 813 61 105067 70 89 387  
92 842 106022 336 53 564 98 627 107196  
332 488 511 704 928 108110 88 705 872  
109348 775 97 838 49  
110019 159 203 565 681 755 880  
11168 310 701 35 862 112857 987 113

# WILNO W ŻAŁOBIE

## Urzędowanie od 12-ej

W dniu 18 b. m. w związku z uroczystym pogrzebem ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego urzędy administracji ogólnej czynne będą normalnie dopiero od godz. 12, natomiast w godzinach porannych w biurach odbywać się będą tylko dyżury urzędnicze.

## Odezwa Organizacji Leśników

Związek Leśników Rzeczypospolitej Polskiej, Przystosowanie Wojskowe Leśników Rodzina Leśnicza wydały następującą odezwę: „Słowa są zbyt słabe dla określenia czasu, jaki spadł na Polskę z wieścią o zgonie Józefa Piłsudskiego.

Wzywamy ogół leśników polskich do złożenia hołdu Wielkiemu Zmarłemu przez wierną służbę dla Jego Idealów.

Stojąc czynnie na straży dobra wyzwolonej Jego Czynem Ojczyzny — w pracy rzetelnej i ofiarnej musimy skupić nasz wysiłek i zjednoczyć nasze myśli.

Na każdego z nas, niezależnie od zajmowanego stanowiska, z chwilą zgody Wodza Narodu spadł podwójny ciężar odpowiedzialności. Rzeczą obywateli i honoru naszego jest ciężarowi temu sprostać.

## DEPEZA LIGI MORSKIEJ I KOLONJALNEJ.

Prezes Rady Ministrów

Warszawa

Dotknięci ciężką żałobą, jaka okryła cały Naród spowodu śmierci Wielkiego Syna Ziemi Wileńskiej składamy na ręce Pana Premiera wyrazy głębokiego żalu i zapewniamy, iż trwać będziemy niezłomie przy ideologii ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Okręg i Oddział Wileński Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

## DEPEZA KONWENTU POLONIA.

Pani Marszałkówna Aleksandra Piłsudska, Belweder, Warszawa.

Czcigodna Pani, Konwent Polonia najstarsza polska korporacja akademicka od Filaretów swe istnienie wyprowadzając przesyła wyrazy głębokiego żalu z powodu zgonu Wielkiej Pamięci Wskrzesiciela Ojczyzny i Naszej Wszechzłoty Batorowej i składa hołd Jego Pamięci.

## ZEBRANIE INSTYTUCYJ WYŻSZEJ UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ.

Dnia 14 maja odbyły się zebrania zarządów instytucji wyższej użyteczności publicznej, LOPP i Związku Straży Pożarnych, pod przewodnictwem prezesów tych organizacji p. wojewody Marja na Jankowskiego, na których przewodniczący zarządów po odczytaniu orędzia Pana Prezydenta R. P. wydanego po śmierci Marszałka Piłsudskiego wezwali członków tych organizacji do włożenia żałoby.

Analogiczne zebranie odbył zarząd okręgu wileńskiego Rodziny Urzędniczej.

## ROZKAZ FEDERACJI P. Z. O. O.

Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny wydała następujący rozkaz:

Wzywa się niniejszym członków wszystkich związków sferowanych do gremjalnego i bezwzględnie stawiennictwa na zbiórce w sobotę dn. 18 maja o godz. 9 rano, na dziedzińcu Federacji przy ul. Orzeszkowej 11, aby stamtąd w zwartych szeregach udać się na plac Łukiskim, na mszę św. połową żałobną, w celu oddania eżci Zmarłemu Wodzowi ś. p. Marszałkowi Piłsudskiemu. Wzywa się również wszystkich kolegów do wzięcia udziału w zakończeniu uroczystości żałobnych tegoż dnia o godz. 18 na placu Łukiskim, gdzie przez megafony będą nadawane transmisje żałobnych uroczystości w Krakowie.

## ROZKAZ ZWIĄZKU STRAŻY POŻ.

Do wszystkich Okręgów Wojewódzkich, Oddziałów Powiatowych i Straży Pożarnych Zw. Zmarł Wielki Budowniczy Polski Niepodległej Wódz Narodu, który niezłomnością Swego Ducha i wielkim trudem Swego Życia położył granitowe podstawy pod przyszłość Odrodzonej Ojczyzny.

Strażactwo jako zwarta gromada obywateli przejętych Jego Ideą ofiarnej pracy dla Państwa, jest i pozostanie nazawsze wiernie wskazanym, jakże ten Wielki Wychowawca Narodu wszczepił w serca nas wszystkich.

Oddając najgłębszy hołd zasługom Zmarłego Wodza i dając wyraz bólowi jaki przenika cały Naród, nakazuje Zarząd Główny:

1) przed frontem wszystkich straży pożarnych odczytać orędzie Pana Prezydenta Rzplitej, wydane z powodu śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

2) na sztandary strażackie nałożyć uroczyste kokardy żałobne,

3) członkowie Władz Strażackich wszystkich szczebli, oficerowie straży pożarnych i członkowie Korpusu Technicznego Zw. nałożyć na mundury służbowe żałobne opaski.

Czołm

Prezes Zw. Straży Pożarnych

(—) inż. St. Twardo

Szymon Jaroszewski

Inspektor Naczelny

## Dziś w Wilnie

Dziś o godz. 9 rano J. E. Metropolita Wileński, ks. arcybiskup Romuald Jałbrzykowski w asystencji ks. biskupa Michalkiewicza i kapituły metropolitalnej odprawi w KOŚCIELE ŚW. JANA UROCZYSTE NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE.

O godz. 10 odprawiona będzie NA PLACU ŁUKISKIM MSZA ŚWIĘTA POŁOWA przy udziale całego garnizonu wileńskiego.

Uroczystości rozpoczyna się od raportu wojskowego, poczem nastąpi odczytanie Orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, wydanego po zgonie ś. p. Marszałka.

Orkiestra odegra marsz pogrzebowy i rozpocznie się msza połowa z kazaniem. Ofiarz połowy ustawiony będzie na zwykłym miejscu pośrodku Placu Łukiskiego.

Nastąpią egzekwje, które odprawi duchowieństwo przy katafalku, wzniesionym przy ul. Ofiarnej w miejscu gdzie Marszałek odbierał zawsze defilady wojskowe. Na katafalku umieszczony będzie portret Marszałka.

Kulminacyjnym punktem żałobnego obchodu będzie PRZEMARSZ ODDZIAŁÓW WSZYSTKICH BRONI GARNIZONU WILEŃSKIEGO, jako też stowarzyszeń i organizacji oraz zebranej ludności przed symbolicznym katafalkiem.

Przemarsz wojsk odbędzie się w ciszy. Przy katafalku wartę honorową pełnić będą oficerowie, podoficerowie i szeregowcy.

O godz. 18 na Placu Łukiskim zainstalowane będą głośniki i megafony, żeby wojsko, jak i tłumnie zgromadzona ludność mogła wysłuchać uroczystości pogrzebowej na Wawelu, fragmentowanej przez Polskie Radio.

KOMITET WYKONAWCZY OBCHODU ŻAŁOBNEGO WZYWA CAŁĄ LUDNOŚĆ WILNA DO TŁUMNEGO WZIĘCIA UDZIAŁU W WYMNIENIONYCH UROCZYSTOŚCIACH.

## Sport wileński w żałobie

Wszystkie imprezy sportowe w Wilnie, jak i w całej Polsce, są odwołane.

Organizacje sportowe w Wilnie odbyły posiedzenia żałobne.

Wileńskie Towarzystwo Wioślarskie wysłało na ręce dyr. PUWF. i PW. plk. Kilińskiego de peszę następującej treści:

„Wileńskie Towarzystwo Wioślarskie łącząc się w swym błęokim smutku z bólem całego Narodu składa na ręce p. plk. hold Świętego Pamięci Największego Syna Ziemi Wileńskiej Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego“.

Zarząd Wil. T-wa Wioślarskiego.

Wioślarze postanowili odłożyć uroczystość jubileuszową, która miała się odbyć 26 maja. — Jubileusz najprawdopodobniej przesunięty został na lipiec. Wioślarze wezmą udział w dziesięciu uroczystościach żałobnych w Wilnie.

Wzmą również w uroczystościach żałobnych udział członkowie Wil. Tow. Cyklistów i Mot., którzy odbyli żałobne posiedzenie zarządu. Od czytane zostało Orędzie Pana Prezydenta, a 3 minutom milczeniem uczczono pamięć Marszałka Cykliści wysłali kondolencyjną depezę na ręce p. Wojewody wileńskiego Jaszczolta.

Dwie depezy wysłali również dziennikarze sportowi. Jedną wysłano do PUWF. i PW. na ręce plk. Kilińskiego, a drugą do Zarządu Głównego Związku Dziennikarzy Sportowych R. P.

Sport wileński jest okryty żałobą. Na boiskach nie odbywają się nawet treningi, a z chwilą rozpoczęcia zawodów gracze poszczególnych drużyn występować będą z żałobą na ramionach. Okres żałoby trwać będzie sześć tygodni.

## Odwołanie programu XII Tyg L. O. P. P.

Zarząd Wileńskiego Okręgu Wojewódzkiego LOPP podaje do wiadomości, że w związku z żałobą narodową odwołane zostały wszelkie

imprezy o charakterze widowiskowo-propagandowym organizowane z okazji XII Tygodnia LOPP.

Kto chce mieć beztrudnie życie na starość, lub chce się zabezpieczyć przed czarną godziną,

niech natychmiast zacznie składać oszczędności do K. K. O. w Wołożynie, ulica Wileńska nr. 45

## Komunalna Kasa Oszczędności powiatu wołożyńskiego w WOŁOŻYNIE

została założona w roku 1927.

### KASA ZAŁATWIA WSZELKIE CZYNNOŚCI BANKOWE.

Zawdzięczając ustawowemu zagwarantowaniu bezpieczeństwa wkładów i innych lokat, oraz sumianności dobrego kupca, akuratacji i błyskawicznej obsłudze klientów wkłady oszczędnościowe wzrosły w r. 1934 w porównaniu z r. ub. o przeszło 100%

Konto w P. K. O. nr. 80969.

Telefony: Sala operacyjna nr. 26. Gabinet Dyrektora dodatkowy.

## Komunikat Radja

### TRANSMISJA UROCZYSTOŚCI KRAKOWSKICH.

W ciągu dnia sobotniego połączone Rozgłośnie Polskie transmitować będą z Krakowa uroczystości żałobne, aż do złożenia trumny w krypcie królewskiej na Wawelu.

Transmisje te przeprowadzą reporterzy warszawscy wespół ze swymi krakowskimi kolegami.

### REPORTAŻ Z SAMOLOTU, SZYBUJĄCEGO NAD POCIĄGIEM.

Samolot, który zawiezie do Krakowa ekipę radioreporterów wystartuje z Warszawy w sobotę, dnia 18 maja o godz. 5 rano. Przed samym Krakowem samolot dopędzi pociąg żałobny ze Zwłokami Marszałka Piłsudskiego. Wówczas nadany zostanie z pokładu samolotu reportaż. Reportaż ten przekazany zostanie zapomocą radiowej stacji pokładowej samolotu do radiostacji lotniskowej w Krakowie. Stamtąd reportaż ten nadany

zostanie do krakowskiej Rozgłośni Polskiego Radja i przekazany będzie na antenę.

### LUXEMBURG I CZECHOSŁOWACJA TRANSMITUJĄ UROCZYSTOŚCI ŻAŁOBNE.

W uzupełnieniu wiadomości o tem, iż Francja, Niemcy i Węgry transmitują uroczystości żałobne komunikujemy, że w dniu dzisiejszym akces do transmisji zgłosiły również radiostacje Czechosłowacji i Luxemburg. Radjofonia czeska przysłała do Warszawy specjalnego sprawozdawcę p. F. Nocourka. Luxemburg transmitować będzie za pośrednictwem rozgłośni francuskiej.

## Rozkład jazdy autobusów

WILNO — LIDA

Odjazd z Wilna 9-ta rano

2.30 pp.

## WŚRÓD MŁODZIEŻY.

Kurator Szlągowski otrzymuje codziennie mnóstwo telegramów i pism od młodzieży, kierowników nauczycieli, zrzeczeń z całego Okręgu.

Codziennie wieczorem tłumy uczniów i ucznie zalegają Ostrą Bramę, odmawiając „Anioł Pański“. Wczoraj był na nabożeństwie wieczorem p. Kurator Szlągowski w towarzystwie nauczycieli i członków wydziałów.

Inicjatywa „Roku Józefa Piłsudskiego“ dla pracy oświatowej rzucona przez kuratora Szlągowskiego spotkała się w sferach pracowników oświatowych z żywym przyjęciem.

## ŻAŁOBA ŻOŁNIERZY I-GO KORPUSU.

W poniedziałek 13 maja 1935 roku o godz. 18 odbyło się posiedzenie członków Zarządu i Komendy Oddziału Związku Żołnierzy I-go Korpusu Wojsk Polskich na Wschodzie na którym odczytano Orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz zarządzono trzyminutowe milczenie dla uczczenia pamięci i Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, poczem nałożono żałobę na sztandar.

Prezydium Okręgu Wileńskiego Związku wypożyczyło do księgi kondolencyjnej w Województwie.

We czwartek 16 maja rb., wysłano pocztą sztandarową oraz delegację na uroczystości pogrzebowe do Warszawy i Krakowa.

We czwartek o godz. 2 w nocy wartę honorową przy Zwłokach Zmarłego pełnili członkowie Związku.

Komenda Oddziału Reprezentacyjnego Związku Żołnierzy I Korpusu Polskiego na Wschodzie wzywa wszystkich członków do stawienia się w sobotę dnia 18 maja rb. punkt. na godz. 9 rano do lokalu Związku, ul. Jagiełłowska 9 m. 12, celem wzięcia udziału w uroczystościach żałobnych ś. p. i Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. — Stawienie się: w umundurowaniu służbowym.

## LOPP. NA BUDOWĘ KOPCA MARSZAŁKA.

Zarząd Główny LOPP. podaje do wiadomości, że członkowie Zarządu Głównego LOPP. i Pracownicy Biura Zarządu Głównego LOPP. dla uczczenia pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego zadeklarowali na budowę kopca im. Marszałka Piłsudskiego w Krakowie sumę 2.500 zł. Równocześnie Zarząd Główny LOPP. zwrócił się z apelem do Zarządów, Okręgów i Obwodów, aby ze swej strony również zadeklarowały pewne sumy na cel powyższy — podając je do wiadomości społeczeństwa za pośrednictwem miejscowych dzienników. Na podstawie tego apelu pracownicy biur Wil. Okręgu Woj. LOPP. i Wileńskiego Obwodu Miejskiego LOPP. zadeklarowali na budowę kopca jednorazowo 2 proc. miesięcznych poborów. Uchwała dotycząca się opodatkowania na ten cel członków Zarządu Okręgu Wojewódzkiego zapadnie w terminie późniejszym.

W dalszym ciągu cytowanego pisma Zarząd Główny LOPP. powiadomił, że delegacja Zarządu Głównego LOPP. przyjmując udział we wszystkich uroczystościach pogrzebowych zarówno w Warszawie jak w Krakowie i Wilnie.

## POCIĄGI SPECJALNE Z WILNA I GRODNA.

Z Wilna i Grodna odjechały dwa pociągi specjalne na uroczystości pogrzebowe do Warszawy i Krakowa, pierwszy dnia 16 maja o godzinie 21,35, drugi dnia 17 maja o godz. 0,05. Pierwszym pociągiem pojechała delegacja oficjalna Wileńszczyzny, drugim zaś delegacje organizacji ideowych, byłych wojskowych i przy sposobieniu wojskowego. Poza tem z Grodna odszedł pociąg specjalny, wiozący delegację zemi Grodzieńskiej, a w Białymstoku został on zasilony delegatami ziemi Białostockiej. Ogółem wyjechało temi trzema pociągami zgóra 1.300 osób.

## ODEZWA DO WŁAŚCICIELI PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH W WILNIE.

Izba Przemysłowo-Handłowa w Wilnie, działając w porozumieniu z Zrzeszeniami Gospodarczymi (Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców Chrześcijań w Wilnie, Związkiem Kupców Żydowskich w Wilnie, Związkiem Kupców i Przemysłowców Detalistów Chrześcijań w Wilnie i t. d.) wzywa niniejszym wszystkich właścicieli sklepów w Wilnie do zamknięcia swych przedsiębiorstw na znak żałoby w sobotę dnia 18 b. m. w godzinach od 9 do 13 i od 17.

## FUNDUSZ NA CELE KULTURALNE IM. MARSZAŁKA.

Głęboko dotknięci wielką stratą, jaka spotkała cały naród Polski, członkowie Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie, zebrani na posiedzeniu żałobnym Rady Stowarzyszenia w dn. 16 maja 1935 r. uchwalili: uczcić w sposób trwały pamięć Wskrzesiciela Polski i Wodza Narodu, stwarzając w bliskim Jego sercu Wilnie fundusz imienia Marszałka Piłsudskiego na cele kulturalne.

# Wilno w żałobie

## KWIATY OD DZIECI PRZED POR- TRETEM MARSZAŁKA.

Koła Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża w Wilnie chcą uczcić pamięć s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego, niezapomnianego Wodza Narodu! Ukochanego Dziadka, powieżyły myśl codziennie przez okres 6-ciotygodniowej żałoby składać przed udekorowanym w Komisji Okręgowej Kół Młodzieży ul. Tatarska 5 portretem kwiaty.

Poszczególne Koła z niecierpliwością oczekują chwili, gdy będą mogły oddać hołd swych dziecięcych serc i zanieść modły za duszę Wskrziesiciela Polski.

Z każdym dniem nowe masy polnego kwiecia zaściskają podwyższenie, z którego patrzą dobre i mądre oczy Dziadka w łzami szczerzej miłości i żalu zakane — czy Polskiej Młodzieży Czerwonokrzyżskiej.

Uroczystości składania kwiecia i odmawiania „Anioł Pański“ za spokój duszy Ukochanego Dziadka odbywają się codziennie o godz. 17 min. 30.

Delegacje przychodzą w skupieniu z czerwono-krzyżskimi proporcjami, okrytymi krepą. Przed odejściem młodzież wpisuje swoje myśli i składa podpisy w specjalnie założonej księdze pamiątkowej.

— Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Wilnie. Mające się odbyć w dniu dzisiejszym jako w 25 rocznicę zgonu Elizy Orzeszkowej uroczyste posiedzenie TPN ku uczczeniu Jej pamięci, ze względu na uroczystości żałobne po zgonie s. p. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego odwołuje się. O nowym terminie posiedzenia nastąpi osobne zawiadomienie.

## DEPESZA ZARZĄDU TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK W WILNIE.

Pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska.  
Warszawa.

Przejęto bezmiernym bólem spowodu zgonu Pierwszego Marszałka Polski a swego Członka Honorowego i Opiekuna, Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Wilnie przesyła Dostojnej Pani wyrazy głębokiego współczucia.

Prezes (—) Zdzisławowski.  
Sekretarz (—) JODZIEWICZ.

## UCHWAŁA PRACOWNIKÓW PAŃST- WOWEGO MONOPOLU SPIRYTUSO- WEGO WYTWÓRNI W WILNIE.

„Dla uczczenia pamięci zmarłego Wielkiego Budowniczego Polski, Marszałka Józefa Piłsudskiego, którego naczelną dewizą było — „budować Państwa Mocarstwowe własnymi siłami“ — zebrani w dniu 15 maja 1935 roku urzędniczy i robotniczy Państwowego Monopolu Spirytusowego — Wytwórni w Wilnie — kierowani tą ideą — przeznaczają: urzędniczy — pełny zarobek dzienny i robotniczy 50%o zarobku dziennego w kwocie zł. 627 NA BUDOWĘ LOTNICTWA w Polsce — do dyspozycji LOPP.“

— KOŁO WILEŃSKIE RODZINY WOJSKOWEJ jako jedna z nielicznych organizacji powołanych do życia przez Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, wstrząśnięte wieścią o Jego śmierci wysłało 13 maja depeszę kondolencyjną do Pani Marszałkowej i Córek.

Na dzień 17 maja zostało zwołane Nadzwyczajne Żałobne Zebranie Członków, które w skupieniu wysłuchały orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz dwumilczem milczeniem uczcili pamięć Wielkiego Wodza Narodu.

Zebranie powzięło następujące uchwały:

1) Nazwać 6-oddziałową szkołę Rodziny Wojskowej imieniem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

2) Zainicjować zbiórkę na pomnik Pierwszego Marszałka Polski w Wilnie. Doraźnie zebrana na ten cel suma złotych 300 zostanie przez kazana w swoim czasie Komitetowi Budowy.

— AKADEMJA ŻAŁOBNA. W niedzielę dn. 19 maja o godz. 7 wiecz. w lokalu Kursów Wieczorowych, prowadzonych przez Akademickie Koło Polskiej Macierzy Szkolnej, ul. Kolejowa 1 m. 12, odbędzie się Akademia Żałobna poświęcona uczczeniu pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

— Zarząd Wileńskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego wzywa swych członków i sympatyków do wzięcia udziału w uroczystościach żałobnych. Zbiórka w sobotę o godz. 9.30 przed kościołem Św. Jakóba.

— Zarządy Akad. Kół PMS, Łódzian, Grodzian w Wilnie wzywają wszystkich swych członków i sympatyków do obowiązkowego wzięcia udziału w sobotę 18 b. m. w manifestacjach żałobnych.

Zbiórka punktualnie o godz. 9 rano na dziedzińcu im. Ks. Piotra Skargi.

— KONWENT BATORIA przesłał do redakcji „Dziennika Wileńskiego“ pismo następującej treści:

„Z powodu stanowiska zajętego przez W. Panów w związku ze śmiercią Marszałka Józefa Piłsudskiego, niniejszym zrzekamy się Ich pisma wysyłanego nam dotąd bezpłatnie.“

— Żałobne posiedzenie Akad. Kół Łódzian i Akad. Kół Macierzy. W czwartek 16 b. m. w lokalu przy ul. Wileńskiej 23—9 odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Zarządów Akademickiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej i Akademickiego Koła Łódzian, poświęcone uczczeniu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Po krótkim przemówieniu prezes Akad. Kół PMS p. Mirosław Bańkowski odczytał orędzie P. Prezydenta R. P. poczem zebrani oddali hołd pamięci Marszałka chwiałą milczenia.

Zarządu obu organizacji wystąpił jeszcze w wtorek na ręce JMagnificencji Rektora U. S. B. pisma kondolencyjne i postanowiły zorganizować Akademję Żałobną w dniu 19 maja o godz. 7 wiecz.

Pozałem wzywano wszystkich członków do nałożenia opasek żałobnych i jak najliczniejszego udziału w uroczystościach żałobnych w Wilnie.

— Do Członków Koła Rolników stud. USB. Zgon Marszałka Józefa Piłsudskiego okrył żałobą cały kraj. My, jako młodzież akademicka Wschodniej Batorowej, straciłszy swego Wskrziesiciela, Opiekuna i Przyjaciela, doceniając Jego zasługi dla naszego Uniwersytetu, Wilna i Wileńszczyzny. Zarząd Koła na podstawie uchwały, powziętej na nadzwyczajnym zebraniu, wzywa Członków Koła do nałożenia opasek żałobnych i przykrycia krepą znaczków Kołowych.

w/z Prezes Bernard Stepowicz.  
Sekretarz Marja Rutkowska.

— Zarząd Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Studentów Żydów U. S. B. donosi, że dziś w sobotę 18 b. m. o godz. 10 rano odbędzie się w synagodze miejskiej uroczyste nabożeństwo żałobne dla Studentów Żydów za duszę s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zarząd wzywa Członków Stowarzyszenia o liczne przybycie, jak również o wzięcie udziału w defiladzie na placu Łukiskim.

— Zarząd Oddziału Grodzkiego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie zebrany na nadzwyczajnym żałobnym posiedzeniu w dniu 15 b. m., po złożeniu hołdu pamięci Wskrziesicielowi Ojczyzny wysłał depesze kondolencyjne: 1) do Pana Ministra WR i OP, 2) do Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie.

Po zebraniu przyjdum Zarządu udało się do Województwa, gdzie w Księdze Kondolencyjnej złożyło swoje podpisy.

Jednocześnie Zarząd delegował na uroczystości pogrzebowe dwóch przedstawicieli, do pozostałych swych członków zwrócił się z apelem, aby Ci zastosowali się do ogólnie przyjętych form żałobnych, a w dniach najbliższych ma być zwołane żałobne walne zebranie.

— BACZNOŚĆ PEOWIACY. Zarząd Koła Związku Peowiaków wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w uroczystościach żałobnych ku czci s. p. Komendanta Józefa Piłsudskiego.

Zbiórka w dn. 18 bm. o godz. 9-ej na podwórzu Straży Pożarnej (ul. Dominikańska 2), Stawienictwo obowiązkowe.

— 15 MAJA W LOKALU ZW. INWALIDÓW WOJ. R. P. w Wilnie przy ul. Bazylińskiej 5 m. 1 odbyło się nadzwyczajne uroczyste żałobne zebranie członków Związku dla uczczenia pamięci I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. W pięknie przystrojonej sali, na podjum umieszczony był portret zgasłego Wodza Narodu, spowity kirem i przybrany żywym kwieciami, poniżej zaś umieszczony był sztandar Związku opasywany wstęgą żałobną. Zebranie zagalął prezes Wil. Okręgu Związku Inwalidów Wojennych R. P. p. Stanisław Chrystowski, odczytując orędzie Pana Prezydenta R. P., którego zebrani wysłuchali stojąc, a następnie zarządził 3-minutową ciszę dla uczczenia pamięci Zmarłego, poczem wesał zebranych, odczytując niezwykle podniosły apel władz Związku, do ślubowania wierności ideałom i wskazaniom zgasłego Wodza. Skolei odczytano depeszę wysłaną przez Zarząd Związku na ręce P. Marszałkowej Al. Piłsudskiej z kondolencjami, oraz pismo ogólne Zarządu Okręgu i rozkaz Federacji PZOO. Nr. 57.

Po zakończeniu oficjalnej części Żałobnego Zebrania, odczytano program uroczystości żałobnych w Warszawie i Krakowie według informacji podanych w prasie.

## Od Wydawnictwa

Z powodu pogrzebu s. p. Marszałka Piłsudskiego i uroczystości z tem związanych, Redakcja i Administracja naszego pisma dziś w sobotę będą nieczynne do godz. 12-ej w południe.

— Dziś o godz. 9-ej rano w kościele Bernardyńskim zostanie odprawione nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego. „Requiem“ wykona chór „Hasło“ z towarzyszeniem orkiestry.

— Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie komunikuje, że w dniu 18 b. m. o godz. 17 w lokalu Izby odbędzie się nadzwyczajne Żałobne Plenarne Posiedzenie Izby, poświęcone uczczeniu pamięci s. p. Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

— Zarząd Wileńskiego Wojewódzkiego Oddziału Stowarzyszenia Mierniczych Przystępujących wzywa swych członków do przywdziania opasek żałobnych z powodu zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

— W GIMNAZJUM T-WA PEDAGOGÓW odbyło się w piątek dnia 17 maja wiecz. uroczyste zebranie Żałobne uczniów, rodziców i grona nauczycielskiego.

Uroczystość zainaugurował chór kantatą „Na zgon Wodza“. Po przemówieniu dyr. i odczytaniu Orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zebrani złożyli hołd pamięci Wskrziesiciela i Budowniczego Polski.

Zebranie zakończyło się odegraniem przez uczucenie Nocturnu i Marsza Żałobnego Chopina.

— ZARZĄD CENTRALI CHRZ. ZW. ZAW. w Wilnie na nadzwyczajnym posiedzeniu w dn. 16 maja b. r. uchwalił wystosować wezwanie do Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Wilnie, by Związki te wzywały swych członków do wzięcia udziału w uroczystościach żałobnych z powodu zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Naczelnika Państwa w Odrodzonej Ojczyźnie i Oswobodziciela Wilna, oraz wysłały na smutne dla całego Narodu Polskiego uroczystości pocztą sztandarowe.

— Związek Przemysłowców i Garbarzy Ziemi Wileńskiej zwołał w dniu 16 b. m. nadzwyczajne żałobne posiedzenie swoich członków, dla uczczenia pamięci Wielkiego Zmarłego Marszałka Józefa Piłsudskiego. Po złożeniu hołdu Jego pamięci zebrani uchwaliли wysłać na ręce pana ministra przemysłu i handlu depeszę kondolencyjną.

— 16 b. m. Klub Lekarzy Polskich — Oddział w Wilnie — miał swe uroczyste posiedzenie żałobne ku uczczeniu pamięci Pierwszego Marszałka Polski s. p. Józefa Piłsudskiego.

Uczestnicy zebrania wysłuchali stojąc przemówienia prezesa Klubu, uczcili pamięć Marszałka paraminutowym milczeniem, a w końcu uchwaliłi wysłać na ręce Wojewody Wileńskiego rezolucję treści następującej:

„W chwili żałoby narodowej lekarze-członkowie Klubu Lekarzy Polskich w Wilnie składają na ręce Pana Wojewody wyrazy głębokiego smutku i bólu spowodu zgonu Umilowanego Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski s. p. Józefa Piłsudskiego.“

## OFIARY

W związku z utworzeniem funduszu stypendyjnego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego przez Towarzystwo TOM Opieki nad Zdolną a Niezamożną Młodzieżą Szkolną składam na ten fundusz 10 zł. i wzywam do złożenia takiejże sumy panów Kordowicza Wiktora i Nowickiego Tadeusza.

Mieczysław Sitkowski  
Kierownik szkoły pow. w Bieniakoniach.

Zł. 10 na Sierociniec im. Marszałka Piłsudskiego przeznaczyła firma „Żywność“ w Dronosko spowodu otwarcia i poświęcenia w dniu 16 b. m. przez ks. Kuleszę sklepu spożywczego przy ul. Mickiewicza 4.

## Od Wydawnictwa

Wszystkim naszym P. P. Prenumeratorom miejscowym, którzy opłacili prenumeratę za kwiecień i maj, przy dzisiejszym n-rze „Kurjera Wileńskiego“ przesyłamy część 1-szą powieści W. Weresajewa

### „SIOSTRY“

jako dalszy tom zapowiadanych, cyklu powieści młod. pisarzy sowieckich. Ci z P. P. Prenumeratorów, którzy nie otrzymają powieści, a prenumeratę uiszcili, proszeni są o reklamowanie w swoim Urzędzie pocztowym lub w administr. naszego pisma—Wilno, Bisk. Bandurskiego 4

Nie wolno kupować szkła, porcelany i fajansu zanim nie obejrzyście wystawy i nie sprawdzicie cen w największym składzie hurtowym i detalicznym

D.-H. „T. ODYNEC“  
WILNO, UL. WIELKA 19, TEL. 4-24

Sklepy detaliczne i restauracje korzystają z cen hurtowych. Wypożyczamy naczynia we wszystkich ilościach. Urzędnicy korzystają z kredytu orderowego.

Numer akt km 85/35

## Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Wolożynie Stefan Murza-Murziec, mający kancelarię w Wolożynie przy ul. Polnej Nr. 36 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 maja 1935 roku o godz. 11 przy stacji kol. Bohdanów gm. wiszniewskiej odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Berki Galperyna, składających się z obciążaczki, korkownicy i 300 litrów piwa, oszacowanych na łączną sumę zł. 605.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 16 maja 1935 r.

Komornik Murza-Murziec.

## Poszukuję mieszkania

3—4-pokoj. z wygodami (łazienka) w pobliżu Placu Katedralnego. Oferty do admin. „Kurjera W.“ pod „W. M.“

## Szkolne schronisko

nad Naroczą potrzebuje dostawy na okres letni mięsa oraz wędlin.

Informacji listownych udziela zarząd.

Z powodu wyjazdu sprzedaje się

po wygodnej cenie: 1) Jazzband, 2) Kontrabas (drewna.) i 3) Violinczela — ul. Dominikańska 14, m. 3. Oglądać można od g. 4—6

Nowoczesne 5-pokoj. mieszkanie

odremontowane, z łazienką i wszelkimi wygodami — Kałwaryjska nr. 69. m. 1, tel. 11-10

## POKÓJ

do wynajęcia, duży, słoneczny, ze wszelkimi wygodami, z prawem korzystania poczekalni Wileńska 25, m. 4

## Maszynistka

POSZUKUJE POSADY

jak również może być zaangażowana do biura na terminową pracę, wykonuje różne prace w domu po b. niskich cenach Łaskawe oferty do adm. „Kurjera Wileńskiego“ pod „Maszynistka“

DOKTOR  
J. PIOTROWICZ-  
JURCZENKOWA  
Ordynator Szp. Sawłoz  
Choroby skórne,  
weneryczne i kobiece  
Wileńska 34, tel. 1886  
Przyjm. od g. 5—7 w.

DOKTOR  
ZYGMUNT  
KUDREWICZ  
Chor. wenerycz., syfiliś,  
skórne i moczopłciowe  
Zamkowa 15, tel. 1968  
Przyjm. od 8—1 i 3—8

AKUSZERKA  
Maria Laknerowa  
Przyjmuje od 9—7 w.  
ul. J. Jasińskiego 5-26  
róg Ofiarnej (obok Sądu)

AKUSZERKA  
Śmiałowska  
przeprowadziła się  
na ul. Wielką 10—4  
tamże gabinet kosmet.,  
usuwa zmarszczki, brawdki,  
kurzejki i wągry

AKUSZERKA  
M. Brzezina  
przyjmuje bez przerwy  
przeprowadziła się  
Zwierzyńiec, T. Zana,  
na lewo Gedyminowska  
ul. Grodzka 27

W pobliżu Wilna  
dzierżawy niedużego  
objektu ziemskiego  
poszukuje. — Wiadomość  
proszę przesyłać do Re-  
dakcji dla W. K.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—3<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—2 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—3<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupa Bandurskiego 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: wliczając do domy lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZENIA: Za wiersz miesięczny przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redak., komunikaty — 70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

